

Katarzyna Kwaśniewska

Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy

REALIZOWANIE KONTAKTÓW Z DZIEĆMI W KONTEKŚCIE WYKONYWANIA WŁADZY RODZICIELSKIEJ

REALIZATION OF CONTACTS WITH CHILDREN IN THE CONNECT OF THE EXERCISE OF PARENTAL AUTHORITY

Streszczenie: Przedstawiciele wielu dyscyplin naukowych, m.in. pedagogiki, psychologii, socjologii i prawa, oraz praktyków, obserwując aktualną sytuację społeczną, dostrzegają niepokojącą tendencję do szeroko rozumianej alienacji rodzicielskiej. Izolowanie dziecka od jednego z rodziców jest formą przemocy emocjonalnej, która może prowadzić do zaburzeń emocjonalnych, osobowościowych, społecznych i rozwojowych dziecka. Odpowiednio uregulowane kontakty są istotną dziedziną życia dzieci.

Niniejszy artykuł traktuje o realizowaniu kontaktów z dziećmi w kontekście wykonywania władzy rodzicielskiej w ujęciu psychospołecznym oraz prawnym.

Słowa kluczowe: realizowanie kontaktów, władza rodzicielska, alienacja rodzicielska.

Abstract: Professionals from many scientific disciplines, including pedagogy, psychology, sociology and law, as well as practitioners, observing the current social situation, notice a disturbing trend towards parental alienation in its broadest sense. Alienation of a child from one parent is a type of emotional violence that can result in emotional, personality, social and developmental disorders of the child. Appropriately regulated contact is an important area of children's lives. This article focuses on the realization of contacts with children in the context of exercising parental authority from a psychosocial and legislative point of view.

Keywords: realization of contacts, exercise of parental authority, parental alienation.

Wprowadzenie

Przedstawiciele wielu dyscyplin naukowych, m.in. pedagogiki, psychologii, socjologii i prawa, oraz praktyków, obserwując aktualną sytuację społeczną, dostrzegają niepokojącą tendencję do szeroko rozumianej alienacji rodzicielskiej. Jak słusznie zauważył Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak w piśmie skier-

rowanym do Ministra Sprawiedliwości i Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 kwietnia 2017 roku alienacja dziecka od jednego z rodziców jest formą przemocy emocjonalnej. Wskazał również, iż zachowania alienacyjne mogą prowadzić do zaburzeń emocjonalnych, osobowościowych, społecznych i rozwojowych dziecka. Podkreślił, że wciąganie w konflikt okołorozwodowy, manipulacja, sterowanie lękami, szantaż emocjonalny, jak również przekazywanie negatywnych postaw i przekonań wobec drugiego rodzica są powszechnymi praktykami¹.

Współcześnie obserwuje się proces dezinstytucjonalizacji związku małżeńskiego, który jest rezultatem zmieniających się kontekstów społecznych (np. pozostawanie z wieloma partnerami, posiadanie dzieci ze swoim partnerem lub kimś innym, dzieci pochodzące ze związków poza małżeńskich). Dorośli doświadczają rozległego zakresu swobody w dokonywaniu wyborów dotyczących ich osobistego życia. Coraz to więcej form małżeństwa i jego alternatyw jest społecznie akceptowanych. Powszechne normy dotyczące instytucji małżeństwa i rodziny liczą się mniej². Ponadto, jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego opublikowanego w styczniu 2016 roku, wzrasta liczba osób pozostających w związkach nieformalnych³. Pojawiło się wiele nowych form życia: związki kohabitacyjne, rodziny zrekonstruowane powstałe na fundamencie powtórných małżeństw, rodziny monoparentalne, związki homoseksualne czy życie w pojedynkę⁴.

Warto w tym miejscu zauważyć, że rodzina powinna stanowić miejsce do doświadczania i przeżywania uczuć, w poczuciu zaspokojenia emocjonalnych potrzeb. Zaspokojenie tych potrzeb jest możliwe dzięki charakterystycznej dla rodziny deklaracji stałości i niezmienności związku rodzinnego⁵. Dzieci, których rodzice się rozstają, doświadczają zachwiania owej stabilizacji.

Ministerstwo Sprawiedliwości prowadzi statystyki dotyczące wpływu pozwów rozwodowych, a także wydawanych orzeczeń. Analizując je, dostrzec można, iż wzrasta liczba rozwiązanych małżeństw.

¹ http://brpd.gov.pl/sites/default/files/wyst_2017_04_21_alienacja.pdf (dostęp: 10.04.2018 r.).

² T. Rostowska, *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, wyd. Difin, Warszawa 2009, s. 33–34.

³ https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/23/1/1/malzenstwa_i_dzietnosc_w_polsce.pdf (dostęp: 20.05.2018 r.).

⁴ A. Szczykutowicz, W. Tyburczyk *Życie rodzinne, czy życie w pojedynkę osób w okresie wczesnej dorosłości?*, [w:] A. Cudo, N. Kopeć, K. Sawicki (red.), *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, wyd. KUL, Lublin 2013, s. 26.

⁵ S. Badora, B. Zięba-Kołodziej, *Pedagogika opiekuńcza. Perspektywy myślenia o rodzinie*, Wyd. Difin, Warszawa 2015, s. 19.

Tabela 1. Liczba orzeczonych rozwodów i separacji w latach 2010–2018 w Polsce

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Rozwód	67800	66657	66878	67133	67864	68787	69539	68493
Separacja	3370	3234	3018	2643	2184	2106	2181	2037

Źródło: opracowanie własne na podstawie Ewidencji spraw o rozwód, separację w pierwszej instancji w Sądach Okręgowych Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej Departament Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości ⁶.

Na marginesie należy zauważyć, że nie prowadzi się statystyk rozstających się rodziców pozostających w związkach nieformalnych. Przypuszczać należy, iż liczba ta jest znaczna. Oznacza to ogromną ilość dzieci potencjalnie zagrożonych poważnymi problemami.

Prócz wyroków rozwodowych należy w tym miejscu przywołać orzecznictwo sądów rejonowych. Sędziowie rodzinni w swoich kompetencjach mają orzekanie w przedmiocie uregulowania kontaktów z małoletnimi, zmienianie ustaleń sądów okręgowych w powyższym przedmiocie, a także czuwanie nad prawidłowym przebiegiem kontaktów, mając możliwość ich egzekwowania.

W związku z powyższym z ramienia Rzecznika Praw Dziecka⁷ organizowanych jest wiele kampanii społecznych, wpisujących się w obszary zadań wyszczególnionych przez Rzecznika, m.in.: szersze wykorzystanie mediacji, wprowadzenie rozwiązań zabezpieczających skuteczną realizację postanowień sądowych, korzystanie z instrumentarium mającego na celu uświadomienie rodzicom potrzeb dziecka, m.in. kierowanie na terapię rodzinną, prowadzenie szeroko zakrojonych działań informacyjnych i kampanii społecznych uświadamiających problem alienacji dziecka od jednego z rodziców, urealnienie mechanizmów wczesnego wspierania rodziny przeżywającej trudności.

Psychospołeczne i prawne aspekty wykonywania władzy rodzicielskiej i realizowania kontaktów z dziećmi w świetle literatury

W niniejszym artykule zebrano dorobek naukowy pedagogów, psychologów oraz socjologów w celu zdefiniowania pojęcia rodziny jako środowiska, w którym wzrasta dziecko, z zaakcentowaniem alternatywnych jej form, a także pojęcia kryzysu rodziny. Szczególną uwagę poświęcono opisowi potrzeb dziecka, postaw

⁶ <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> (dostęp: 31.10.2018 r.).

⁷ www.brpd.gov.pl/kampanie-spoeczne (dostęp: 23.05.2018 r.).

rodzicielskich oraz więzi łączących członków rodziny. Oddano się również rozważaniom nad prawnym aspektem wykonywania władzy rodzicielskiej.

Rodzina

Sytuacja małżeństwa i rodziny, a co z tym związane model życia rodzinnego silnie związane są z gwałtownie zmieniającymi się uwarunkowaniami ekonomiczno-cywilizacyjnymi. Obserwuje się różnorodność form życia małżeństwo-rodzinnego, zmiany zasad funkcjonowania rodziny, a także pełnionych ról przez jej członków. W związku z tym poniżej omówione zostanie pojęcie rodziny, postawy wychowawcze, role rodzicielskie oraz kompetencje opiekuńczo-wychowawcze, a także problem dezintegracji rodziny.

Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny

Jedną z kluczowych potrzeb psychologicznych człowieka jest potrzeba bliskości z innymi ludźmi (potrzeba afiliacji), polegająca na tworzeniu i utrzymywaniu długotrwałych pozytywnych interakcji. Podstawą są doświadczenia emocjonalne w relacji dziecka z rodzicami i innymi bliskimi osobami⁸.

Podstawę rodziny zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa tworzy małżeństwo mężczyzny i kobiety⁹. Rodzina jako grupa i instytucja społeczna, znajduje się w centrum zainteresowania wszystkich nauk społecznych. Najczęściej rozpatruje się ją na gruncie socjologii, oceniając ją przez pryzmat społeczeństwa. Wiele uwagi poświęca jej również psychologia, antropologia kulturowa, prawo oraz pedagogika. W nurcie rozważań pedagogiki opiekuńczej rodzina traktowana jest jako najważniejsze środowisko opiekuńczo-wychowawcze¹⁰.

Życie rodzinne jest zjawiskiem powszechnym w dziejach ludzkości. Historia nie zna, bowiem społeczeństwa, w którym podstawową formą życia społecznego nie byłaby rodzina – pozostaje ona trwałym elementem każdej struktury społecznej mimo różnic kulturowych społeczeństw¹¹. Realizując zadania wobec swoich

⁸ Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, wyd. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2006, s. 126–127.

⁹ Art. 1 Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. -Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59).

¹⁰ S. Badora, B. Zięba-Kołodziej, op. cit., s. 9.

¹¹ W. Majkowski, *Rodzina w systemie wartości Polaków: pomiędzy teorią a praxis*, [w:] W. Muszyński (red.), *Rodzina jako wartość: wzory-modele-redefinicje*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 58–59.

członków, a także wobec społeczeństwa spełnia funkcje, które umożliwiają jednostce wzrastanie w społeczeństwie¹². To w niej następuje przekaz zwyczajów, wartości i norm postępowania¹³.

Każda rodzina istnieje w określonym społeczeństwie i jest w ten czy inny sposób zależna od ram określonych w stosunkach społecznych i prawnych. Tworząc system norm, obyczajów, pełniąc określone role, zaspokajają indywidualne potrzeby jej członków, a także istotne potrzeby szerszej grupy społecznej – poprzez utrzymywanie równowagi demograficznej i socjalizację potomstwa¹⁴. Stanowi ona pierwsze środowisko społeczne dla dziecka, które co do zasady nie zmienia się do czasu usamodzielnienia się jednostki. Jednym z podstawowych zadań rodziny jest, więc zapewnienie dzieciom odpowiednich warunków do wzrostu i rozwoju. Poprzez zamierzone oddziaływania opiekuńcze i wychowawcze oraz niezamierzone wpływy, które są wynikiem wzajemnych stosunków, interakcji między jej członkami, rodzina wpływa na fizyczny, psychiczny i społeczny rozwój dziecka. Rodzice przekazują dzieciom normy, wzory zachowań i obyczaje społeczne. W ten sposób młody człowiek buduje własny świat wartości. Warto więc zwrócić uwagę na konsekwencje postępowania dorosłych – mogą oni bowiem pomóc dziecku, utrudniać lub hamować rozwój, wpływając na kształtującą się osobowość¹⁵.

Współcześnie obserwuje się przedefiniowanie pojęcia rodziny. Powszechność alternatywnych form małżeńsko-rodzinnych spowodowana jest gwałtownymi zmianami we współczesnym świecie oraz daleko posuniętą liberalizacją życia. Przeobrażenia społeczno-ekonomiczne, migracja ludności, bezrobocie, trudności finansowe i mieszkaniowe młodych ludzi nie sprzyjają zawieraniu związków i ich trwałości. Atrakcyjność związków nieformalnych powodowana jest również faktem braku ograniczeń partnerów obowiązkami i zależnością¹⁶. W związku z tym wyodrębniono alternatywne formy rodzinne m.in.: „dwie osoby tej samej płci wychowujące dzieci (*rainbow family*), osobę samotnie wychowującą dziecko (*single parent family*), a także osobę żyjącą samotnie, bez dzieci czy jakiegokolwiek partnera (*single person family*)”¹⁷. Inny podział alternatywnych form życia rodzinnego, rozumianych jako wzajemne układy seksualne i partnerskie, stano-

¹² M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 35–42.

¹³ A. Cudo, N. Kopeć, K. Sawicki, op. cit., s. 8.

¹⁴ S. Badora, B. Zięba-Kołodziej, op. cit., s. 15.

¹⁵ F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 49–52.

¹⁶ I. Janicka, *Dzieci rodziców kohabitujących*, [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010, s. 91.

¹⁷ A. Cudo, N. Kopeć, K. Sawicki, op. cit., s. 8.

wią: małżeństwa otwarte, rodzicielstwo zastępcze, komuny, związki homoseksualne i związki kohabitacyjne¹⁸. Klarowną definicję alternatywnych rodzin proponuje Anna Kwak: „nietradycyjne rodziny, czyli alternatywy dla tradycyjnej rodziny nuklearnej, to wszystkie istniejące jej odmiany, które są pozbawione takich cech, jak: usytuowanie prawne, trwanie przez całe życie, wyłączność seksualna między jedną kobietą i jedynym mężczyzną w związku małżeńskim, posiadanie dzieci, wysoka pozycja mężczyzny”¹⁹.

Definiowanie i zaspokajanie potrzeb dziecka jako element kompetencji opiekuńczo-wychowawczych rodziców

Z powyżej przytoczonych rozważań jednoznacznie wynika, że rodzina stanowi dla dziecka najlepsze środowisko rozwojowe, dzięki możliwości otoczenia go indywidualną opieką i zaspokajaniem potrzeb, które stanowi podstawowe zadanie rodziców.

Jedną z kluczowych potrzeb psychologicznych człowieka jest potrzeba afiliacji, rozumiana jako utrzymywanie bliskości z innymi ludźmi, poprzez tworzenie i utrzymywanie długotrwałych, pozytywnych interakcji. Z powyższym związane są doświadczenia emocjonalne z osobami bliskimi. Zdzisław Dąbrowski wyróżnił szereg potrzeb, jakie powinny zostać zaspokojone w rodzinie. Są to potrzeby: akceptacji, bezpieczeństwa, dobrej perspektywy, stabilizacji, przynależności i miłości, pozytywnego oddźwięku psychicznego, intymności i rozluźnienia, pomocy i oparcia, uznania dla wszystkich konstruktywnych poczynań, ekspresji emocjonalnej oraz wyłączności²⁰.

Podobnie potrzeby charakteryzuje Jane Nelsen. Jako pierwszą przywołana autorka opisuje: poczucie przynależności i znaczenia, wyrażającą się we wrażeniu, że jesteśmy bezwarunkowo akceptowani tacy, jacy jesteśmy, a nie z powodu tego, że dobrze się zachowujemy lub dobrze coś robimy. Dzieci, które nie czują przynależności, stają się zniechęcone, co prowadzi do złego zachowania. Poprzez naganne zachowanie dzieci informują dorosłych, że potrzebują więcej uwagi, czasu, odbudowania więzi oraz przekazania wiedzy²¹.

¹⁸ A. Kwak, *Rodzina i jej przemiany*, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW, Warszawa 1994, s. 53–54.

¹⁹ Idem, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Żak, Warszawa 2005, s. 84.

²⁰ Z. Dąbrowski, op. cit., s. 126–127.

²¹ J. Nelsen, C. Erwin, R. Duffy, *Positive Discipline for Preschoolers. For Their Early Years – Raising Children Who Are Responsible, Respectful, and Resourceful*, Warszawa 2018, s. 18–19.

Drugą potrzebą, którą wymienia Nelsen, to postrzeganie siebie jako istoty zaradnej i zdolnej. Chcąc zaspokoić tę potrzebę, rodzic powinien stwarzać warunki do podejmowania decyzji, przyswajania nowych umiejętności, polegania na nich. Przy tym winien pamiętać, że dziecko czuje się zaradne i zdolne, wówczas gdy doświadcza własnej zaradności i samowystarczalności, osiągając małe sukcesy, ucząc się potrzebnych umiejętności²².

Kolejną potrzebą to niezależność i autonomia. Zadaniem rodzica jest pomagać dziecku korzystać z autonomii w pozytywny sposób, uczestnicząc z nim w rozwiązywaniu problemów, ucząc nowych umiejętności, szanując innych i współdziałając z nimi²³.

Ostatnią potrzebą są umiejętności społeczne i życiowe. Nauka radzenia sobie w relacjach z dziećmi i dorosłymi, samodzielne jedzenie, ubieranie, bycie odpowiedzialnym. Zadaniem rodziców jest wykorzystywanie chwil życia codziennego do nauki kompetencji, zaradności²⁴.

Znajomość potrzeb oraz sposób ich zaspokajania uznać należy za elementarną wiedzę, którą powinni posiadać rodzice. Wiedza ta jest ściśle związana z kompetencjami rodzicielskimi, jakie prezentować mogą dorośli. Kompetencje definiuje się jako „zdolność i gotowość do wykonywania zadań na oczekiwanym poziomie”, inaczej: „wyuczana umiejętność robienia rzeczy dobrze, rozwinięte sprawności niezbędne do radzenia sobie z problemami”²⁵. Kompetencje rodzicielskie są więc wiedzą, umiejętnościami posiadanymi przez rodziców, procedurami wychowawczymi, które znacząco wpływają na rozwój dziecka. Umiejętności i nawyki wyrażają się m.in. w czynnościach związanych z dbaniem o higienę dziecka, opieką i roztaczaną troską. Kompetencje rodzicielskie winny być nieustannie kształtowane i poszerzane. Oznacza to konieczność podejmowania nowych ról społecznych, zmian aktywności w różnych obszarach życia, jak również zmian motywacji w działaniu²⁶. Tym bardziej w zmieniających się warunkach cywilizacji przemysłowej zachodzi potrzeba opartego na podstawach naukowych przygotowania pedagogicznego rodziców do pełnienia funkcji emocjonalnej, socjalizacyjnej i wychowawczej w rodzinie²⁷.

²² Ibidem, s. 19.

²³ Ibidem, s. 19–20.

²⁴ J. Nelsen, C. Erwin, R. Duffy, op. cit., s. 20–21.

²⁵ M. Czerpaniak-Walczak, *Między dostosowaniem a zmianą*, wyd. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1994, s.134.

²⁶ A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, Impuls, Kraków 2006, s. 68–71.

²⁷ S. Cudak, *Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy”, 2012, nr 2(4), s. 31–39.

Postawy wychowawcze

Przywołane powyżej potrzeby rodzice zaspokajają, stosując różne postawy rodzicielskie. Postawy macierzyńskie czy ojcowskie można definiować jako tendencję do zachowania się w pewien specyficzny sposób w stosunku do dziecka, reakcja ta musi być utrwalona, winna dominować w sposobie odnoszenia się do dziecka i w sposobie myślenia o nim²⁸. Wobec tego postawę można określić jako „względnie stałą organizację czynnika poznawczego oraz uczuciowo-motywacyjnego i behawioralnego, wyznaczającego określone ustosunkowanie, wyrażające się w gotowości podmiotu do pozytywnych lub negatywnych reakcji wobec otoczenia”²⁹.

Między rodzicami a dziećmi mogą istnieć różne wzory interakcji. W związku z obowiązkiem rodziców zaspokajania potrzeb emocjonalnych, fizycznych, społecznych i psychologicznych dzieci rozwijać oni muszą strategie – style rodzicielskie³⁰. Postawa rodzicielska jest całościową formą indywidualnego ustosunkowania się zarówno ojca, jak i matki do dziecka, a także zagadnień wychowawczych³¹. Jako podstawę powstawania prawidłowych postaw rodzicielskich traktować należy swobodny kontakt z dzieckiem, zrównoważenie uczuciowe rodziców i ich autonomię wewnętrzną.

Do właściwych postaw rodzicielskich – wymienionych przez Marię Ziemską – należą:

- akceptacja – polegająca na przyjęciu dziecka takim, jakie ono jest, poznawaniu i zaspokajaniu potrzeb, pozwalaniu na niezależność; postawa ta buduje poczucie bezpieczeństwa i zadowolenia z własnego istnienia;
- współdziałanie – przejawiające się zaangażowaniem i zainteresowaniem rodziców aktywnością dziecka;
- dawanie swobody – właściwej dla wieku, utrzymując autorytet, kierując dzieckiem, będąc obiektywnym w ocenach;
- uznanie praw dziecka – poprzez możliwość ponoszenia odpowiedzialności za własne działanie, szanując indywidualność.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż rodzice przejawiający pozytywne postawy wychowawcze chętnie otaczają dziecko troską, opieką, zaspokajają jego potrzeby, są cierpliwi, łatwo nawiązują przyjemny kontakt z dzieckiem, obiektywnie oceniają dziecko i akceptują je³².

²⁸ M. Ziemska, *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1973, s. 31–33.

²⁹ M. Plopa, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Impuls, Kraków 2011, s. 244.

³⁰ Ibidem, s. 241.

³¹ M. Plopa, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 245.

³² M. Ziemska, op. cit., s. 57–59.

Na drugim kontinuum wyróżnić należy negatywne postawy, tj. odtrącenie, unikanie, nadmierne ochranianie, zbytnie wymaganie. Tworzą one przeciwstawne pary do prawidłowych postaw.

Odrącenie polega na nadmiernym dystansie uczuciowym i dominacji rodziców. Dziecko stanowi ciężar, ogranicza swobodę rodziców, przeszkadza w robieniu kariery. Nieokazywanie uczuć pozytywnych, demonstrowanie negatywnych, dezaprobata, otwarta krytyka, podejście dyktatorskie, niedopuszczanie dziecka do głosu, zwracanie się do niego za pomocą rozkazów, represywne żądania, surowe kary, zastraszanie, brutalne postępowanie z dzieckiem są postawami opisującymi odrzucenie³³.

Nadmiernym dystansem uczuciowym charakteryzuje się również nieprawidłowa postawa – unikająca, polegająca na uległości i bierności. Postawę tę charakteryzuje ponadto ubogi stosunek uczuciowy między rodzicami a dzieckiem, obojętność uczuciowa rodziców. Rodzice są bezradni, obcowanie z dzieckiem nie sprawia im przyjemności, a czasem odczuwane jest jako trudne. W relacji tej kontakt z dzieckiem jest luźny, nadmiernie swobodny, liberalny. Rodzice bywają niekonsekwentni, lekkomyślni, obojętni wobec niebezpieczeństw. Krańcowym zachowaniem jest porzucenie dziecka³⁴.

Postawa nadmiernie chroniąca uwidacznia się w braku krytycyzmu wobec dziecka, uważaniu je za wzór doskonałości. Rodzice prezentujący tę postawę traktują dziecko jako „dzidziusia”, są przesadnie opiekuńczy, nadmienienie po-błażliwi, nie doceniają jego możliwości, rozwiązują za nie trudności, nie dopuszczają do samodzielności, usuwają wszelkie trudności z jego życia. Rodzice są wścibscy, izolują społecznie dziecko, są nadmiernie zaabsorbowani jego zdrowiem. Ponadto tolerują zachcianki, zaspokajają kaprysy, pozwalają panować nad rodziną³⁵.

Ostatnią negatywną postawą rodzicielską jest nadmierne wymaganie. W tym typie postaw rodzice również skoncentrowani są zbytnio na dziecku, ale posiadają cechy dominacji. Stosując tę postawę, rodzice nie liczą się z możliwościami dziecka, dopasowując je do wytworzonego wzoru. Dziecko pozostaje pod presją wymagań. Rodzice stawiają wygórowane wymagania, narzucają autorytet, nie przyznają dziecku prawa do samodzielności, ograniczają jego swobodę poprzez narzucanie, zmuszanie, nagany, sztywne reguły. Rodzice pragną przyspieszyć rozwój dziecka, są przesadnie nastawieni na osiągnięcia³⁶.

³³ Ibidem, s. 61.

³⁴ Ibidem, s. 61–62.

³⁵ Ibidem, s. 62–63.

³⁶ Ibidem, s. 63–64.

Mieczysław Plopa podkreśla, że strategie wychowywania dzieci ujawniają się w fizycznym oraz werbalnym odnoszeniu się do dziecka³⁷. Wyróżnia on wśród postaw rodzicielskich – postawę akceptacji, odrzucenia, nadmiernego wymagania, autonomii, niekonsekwencji oraz nadmiernego ochraniania. Ponieważ w badaniach prowadzonych przez biegłych na zlecenie sądów korzysta się z kwestionariuszy autorstwa Mieczysława Plopa, poniżej zostaną omówione postawy opisane przez przywołanego autora.

Według niego postawa rodzicielska zawiera w sobie trzy komponenty: poznawczy – wyrażający się w formie poglądu na dziecko, oceny jego zachowania, uczuciowo-motywacyjny – widoczny w wypowiedziach, tonie głosu, sposobie ekspresji oraz behawioralny – odzwierciedlający się w zachowaniu rodzica wobec dziecka, jego sposobie traktowania dziecka, rozwiązywania problemów czy stosowania kar i nagród³⁸.

Postawa akceptacji polega na rozumieniu dziecka i akceptowaniu jego cech temperamentu. Podejście to oparte jest na życzliwym stosunku do dziecka, okazywaniu ciepła i zrozumienia. Rodzice prezentujący tę orientację są wrażliwi na potrzeby, troski, problemy, aspiracje dziecka. Współtowarzyszenie dziecku jest dla rodzica źródłem satysfakcji, przyjemności i radości³⁹. Fizyczne wyrażanie akceptacji obejmuje więc m.in. przytulanie, całowanie, pieszczenie, uśmiechanie się, spojrzenia pełne aprobaty, bawienie się. Natomiast ustne wyrażanie ciepła obejmuje chwalenie, prawienie komplementów, mówienie różnych innych przyjemnych rzeczy⁴⁰.

Zachowanie autorytarne, polegające na nieliczeniu się z dzieckiem, jego zdolnościami, planami, ograniczeniami, to postawa nadmiernych wymagań. Rodzice prezentujący tę postawę akceptują jedynie te działania dziecka, które są zgodne z ich poglądami. Natomiast brak spodziewanych osiągnięć spotyka się z krytyką i arogancją. Rodzice ci mają swoją wizję dobra dziecka⁴¹. Rodzicielskie odrzucenie definiowane, więc jest jako nieobecność lub odrzucenie dziecka wyrażające się poprzez fizyczne i werbalne wyrażanie obojętności, zaniedbania, wrogości, agresji⁴².

Postawa autonomii wspiera dziecko w dążeniu do samodzielności i niezależności. Rodzice są elastyczni, potrafią dostrzec i docenić potrzebę współdecydowania

³⁷ M. Plopa, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 242.

³⁸ Ibidem, s. 245.

³⁹ M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Impuls, Kraków 2008, s. 171.

⁴⁰ Idem, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 242.

⁴¹ Idem, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...*, op. cit., s. 173.

⁴² Idem, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 242.

o swoich sprawach, szanują prywatność. Nie narzucają swojego zdania, ale wskazują alternatywne sposoby postępowania oraz wykazują ich skutki. Poprzez swoje zachowanie prowokują dziecko do refleksji⁴³. Styl ten łączy emocjonalne ciepło i wymiar kontroli z otwartym dialogiem. Uczucia oraz punkt widzenia dziecka nie jest negowany, dyskwalifikowany czy ignorowany. Rodzice dają dziecku wytyczne odnośnie do jego zachowania, ale są one pełne szacunku dla potrzeb dziecka⁴⁴.

Postawa niekonsekwentna polega na wzajemnym przeplataniu się postaw akceptującej z nerwową. Obserwowana jest pewna niekonsekwencja w wymiarze uczuciowym poprzez zmienne nastroje rodzica. Nadmierna nerwowość powoduje, że dzieci ujawniają nieufność, opór wobec zwierzania się rodzicom⁴⁵.

Postawa nadmiernie ochraniająca polega natomiast na przejawianiu zbyt dużej troski i niepokoju o dziecko. Rodzice stosujący tę postawę ingerują w sprawy dziecka, jego problemy, chcą wszystko wiedzieć, doradzać. Wynika to z nadmiernej troski o dziecko, z przeświadczenia, że dzieckiem należy opiekować się przez całe życie⁴⁶.

Podsumowując powyższe rozważania, należy zwrócić uwagę na fakt, iż sposób, w jaki rodzice wychowują dzieci, wpływa na ich osobowość. Emocjonalne ciepło i akceptacja ze strony rodziców buduje pozytywne nastawienie do siebie samego, jak i innych osób⁴⁷. Dzieci wzrastające w ciepłym klimacie rodzinnym, w którym rodzice są wrażliwi na rozwojowe potrzeby dziecka, stwarzają sytuacje, które pozwalają dziecku na optymalną realizację zasobów, dojrzałe budowanie tożsamości, przez co dzieci są bardziej uczciwe, altruistyczne zorientowane na współdziałanie, ufne, z wyższym poczuciem własnej wartości, lepiej funkcjonują w szkole, są lepiej zmotywowane do nauki, mają więcej przyjaznych relacji z rówieśnikami⁴⁸. Natomiast u dzieci wychowujących się w klimacie, w którym nie ma racjonalnego nadzoru, widoczna jest wrogość, odrzucenie. Stosowanie przymusu sprzyja powstawaniu zaburzeń rozwojowych, takich jak agresywność, zaburzenia psychiczne, szkolne niepowodzenia, nadużywanie środków psychoaktywnych⁴⁹. Odrzucenie i nadmierna kontrola mają związek z późniejszym samokrytycyzmem⁵⁰.

⁴³ Idem, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...*, op. cit., s. 173.

⁴⁴ Idem, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 242.

⁴⁵ Idem, *Więzi w małżeństwie i rodzinie...*, op. cit., s. 173–174.

⁴⁶ Ibidem, s. 174.

⁴⁷ M. Decovic, W. Meeus, *Peer relations in adolescence: Effects of parenting ad adolescents self-concept*, „Journal of Adolescence”, 1997, 20, s. 163–176.

⁴⁸ M. Plopa, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 243.

⁴⁹ Ibidem, s. 243.

⁵⁰ M. Decovic, W. Meeus, op. cit., s. 163–176.

W procesie kształtowania się postaw rodzicielskich biorą udział takie czynniki jak: potrzeby, wpływ środowiska społecznego, cechy osobowości, traumatyczne wydarzenia, procesy emocjonalne, wcześniejsze doświadczenia, a także rodzina pochodzenia, jakość związku rodziców oraz czynniki tkwiące w dziecku⁵¹.

Wobec tego należy oddziaływać na negatywne postawy rodzicielskie w celu ich przekształcenia, tak by uzyskać trwałą zmianę zachowania. Problemy związane z nieprawidłowym zachowaniem rodziców wobec dziecka wynikają z postaw emocjonalnych wobec dziecka. Oddziaływanie na postawy rodzicielskie wymaga zainteresowania poszczególnymi członkami rodziny, a przede wszystkim ich wzajemnymi stosunkami⁵².

Podejmowanie i wypełnianie ról rodzicielskich

Warto pamiętać, iż na jakość pełnienia roli rodzicielskich wpływają przekonania na ich temat. Niska ocena roli macierzyńskiej lub ojcowskiej może spowodować jej całkowite lub częściowe odrzucenie poprzez przesunięcie obowiązków rodzicielskich na dalszy plan, scedowanie ich na inne osoby z rodziny lub instytucje. Trudność sprawić może również pełnienie przez tę samą osobę różnych ról społecznych, np. rodzicielskiej i zawodowej⁵³. Role rodzicielskie analizowane mogą być z punktu widzenia różnych koncepcji teoretycznych, m.in. teorii systemowych rodziny, koncepcji rozwojowych oraz teorii ról i ujęć dialektycznych. Teorie systemowe podkreślają wzajemność oddziaływań członków rodziny w jej systemie. Dochodzi tu do regulacji wzajemnych reakcji między partnerami, a także między nimi a dzieckiem oraz otoczeniem, które stanowi potencjalne źródło wsparcia. Wzajemne interakcje łączą się z więziami z dzieckiem, przez co ściśle związane są z jego rozwojem.

Powszechnym ujęciem rodzicielstwa jest podejście etapowe, w którym definiuje się pojęcie roli rodzicielskich jako zmian normatywnych, oddziałujące na wszystkie sfery życia, kształtujące poczucie tożsamości. W teorii tej zwraca się uwagę na bieg życia rodzinnego, łącząc stadia rozwoju poszczególnych członków rodziny z fazami życia rodzinnego. W ujęciu dialektycznym natomiast koncertuje się na konflikcie związanym z autonomią vs. współzależnością. Rodzice doświadczają poczucia ograniczonej niezależności w związku z opieką nad dzieckiem⁵⁴.

⁵¹ M. Plopa, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 246.

⁵² M. Ziemska, op. cit., s. 191–193.

⁵³ Ibidem, s. 25.

⁵⁴ M. Kaźmierczak, *Oblicza empatii w procesie adaptacji do rodzicielstwa*, wyd. SCHOLAR, Warszawa 2015, s. 18–20.

Kolejną koncepcją rodzicielstwa jest teoria ról. Podkreśla się w niej wymagania roli rodzicielskiej oraz doświadczany przez kobietę i mężczyznę stres. Zwraca się w niej również uwagę na konflikt ról, ich rozwój i zmianę oraz wzajemne wpływanie na siebie funkcji wypełnianych przez poszczególnych członków rodziny⁵⁵.

Odnosząc się do rodzicielstwa, należy w tym miejscu zwrócić uwagę na zagadnienie wpływu stereotypów płci, które to wyznaczają normy do realizacji roli ojca i matki. Aktualnie oczekiwania wobec ról ojcowskich i macierzyńskich stają się coraz bardziej podobne. Podstawowym tego wyrazem jest fakt, że kobiety, jak i mężczyźni definiują się w roli rodzica, biorąc pod uwagę osobistą i zawodową sferę życia. Z drugiej zaś strony nadal w percepcji społecznej widoczny jest podział zadań rodzinnych na kobiece i męskie. Obserwuje się „matrycentryczność, która oznacza, że to kobiety przejmują odpowiedzialność za wykonywanie większości codziennych obowiązków związanych z opieką nad dziećmi i ich wychowaniem”⁵⁶. W związku z powyższym mężczyźni wypełniają role żywiciela rodziny, kobiety natomiast sprawują funkcje opiekuńcze. Role społeczne kształtują zbiór cech przypisywanych kobietom i mężczyznom. Dlatego też cechy związane z relacjami interpersonalnymi uznawane są za kobiece, natomiast męskie łączone są z dostarczaniem dóbr ekonomicznych⁵⁷.

Korzystne zatem byłoby opisywanie „odpowiedzialnego rodzicielstwa” rozumianego, jako zaangażowanie zarówno kobiety, jak i mężczyzny w opiekę nad dzieckiem, zaznaczając jednocześnie, że ojciec jest pierwszą osobą po matce, która nawiąże z dzieckiem więź sprzyjającą jego rozwojowi⁵⁸.

Współcześnie promuje się „kulturę ojcostwa”, zgodnie z której założeniami mężczyźni wiążą z wypełnianiem roli ojca dawanie wsparcia nie tylko finansowego, a również emocjonalnego. Ojcowie działający w tym nurcie porzucają patriarchalną koncepcję rodziny, w której to ojciec dominuje, zarządza systemem rodzinnym na rzecz bliskich, emocjonalnych relacji rodzinnych i elastycznego podejścia do ról rodzicielskich, koncentrując się na silnym wspieraniu roli matczynej. W opozycji do tego nurtu stoi ten, który podkreśla tradycyjną rolę męską w rodzinie. Zgodnie z tą koncepcją mężczyzna winien pełnić rolę głowy rodziny, gwarantować ład społeczny i zapewniać opiekę kobiecie i dzieciom. W teorii tej ojcostwo ocenia się przez pryzmat racjonalności, nie natomiast emocjonalności⁵⁹.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Ibidem, s. 36.

⁵⁷ Ibidem, s. 36–38.

⁵⁸ Ibidem, s. 45.

⁵⁹ Ibidem.

Przemiany, które dokonują się w dziedzinie form życia rodzinnego pociągnęły za sobą również społeczne konsekwencje dla instytucji ojcostwa. Przejawiają się one w nieobecności ojca w życiu rodziny, przede wszystkim w rozwoju i wychowaniu dzieci. Mówić więc można o kryzysie ojcostwa⁶⁰. Powyższe może też wynikać z przekonania o ojcowskiej niekompetencji, która wydaje się silnie zakorzeniona w kulturze, podobnie jak przedstawianie ojców jedynie jako pomocników⁶¹. Podkreślić jednak należy, że jest to tylko stereotypowy pogląd, dla pedagoga, bowiem niepodważalna jest teza, iż ojciec jest dla dziecka równoważną, alternatywną figurą przywiązania oraz przewodnikiem do świata zewnętrznego (zgodnie z teorią Bowlby'ego). Zgodnie ze współczesną, opartą na badaniach wiedzą role matki i ojca to role komplementarne⁶².

Warto podjąć się próby opisanego „dobrego ojca”. Według Marty Majorczyk dobry ojciec to ten, który jest obecny w życiu dziecka – tak fizycznie, jak i psychicznie. Ponadto jest „współczujący, opiekuńczy cierpliwy, konsekwentny, stanowczy i komunikatywny. Wzorowy ojciec charakteryzuje się wysokim poziomem odpowiedzialności i ma właściwą, całościowo stabilną i spójną hierarchię wartości, którą kieruje się w życiu codziennym. (...) ma autorytet u dziecka opierający się na ojcowskim zaangażowaniu”⁶³. Obecność ojca w procesie wychowania jest więc niezbędna. Wraz z rozwojem wolnych związków, alternatywnych form życia rodzinnego, a także wzrastającą liczbą rozwodów utrwała się w społeczeństwie przekonanie, że w wychowaniu dziecka można ojca do pewnego stopnia zastąpić inną osobą. Teza ta jednak nie znajduje poparcia w wiedzy psychologicznej, zgodnie z którą rola ojca w pierwszych dwóch latach życia dziecka jest powszechnie uznawana⁶⁴.

pozytywnym zjawiskiem jest rosnące zainteresowanie społeczne i badawcze rolą ojca, połączone z promowaniem odpowiedzialnego ojcostwa w rodzinach i społecznościach, w związku z czym obserwuje się pojawienia coraz większej liczby inicjatyw skierowanych do ojców. Istnieje wiele programów wspierania ojcostwa, które różnią się między sobą pod względem celów, grupy docelowej, zaplanowania, stosowanych metod i ewaluacji⁶⁵. Niestety mężczyźni niechętnie

⁶⁰ M. Majorczyk, *Rola ojca w poglądach i planach życiowych młodych mężczyzn*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznań 2013, s. 9.

⁶¹ B. Cosson, E. Graham, *Czułem się jak piąte koło u wozu: opowieści ojców o wyłączeniu z rodzicielskiej drużyny*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” Vol. 13 Nr 3 (2014) s. 172–191.

⁶² M. Czub, *Specyfika relacji dziecka z ojcem w pierwszych latach życia z perspektywy teorii przywiązania*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” Vol. 13 Nr 3 (2014), s. 75–93.

⁶³ M. Majorczyk, op. cit., s. 34.

⁶⁴ R. Gay, *Serce mamy, serce taty. Dzieci i ich rozwój – wyzwanie dla rodziców*, Espe, Kraków 2006, s. 46.

⁶⁵ J. Bronte-Tinkew, M. Burkhauser, A. Metz, *Elementy obiecujących praktyk w programach wsparcia dla ojców: oparte na dowodach wyniki badań inicjatyw skierowanych do ojców*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, Vol. 13 Nr 3, s. 192–228.

szukają profesjonalnej pomocy, traktując ją jako osobistą porażkę. Wielu mężczyzn nie wie, gdzie szukać informacji o miejscach, w których mogliby znaleźć wsparcie⁶⁶.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, iż optymalnym układem jest triadyczny model dotyczący matki i ojca pełniących komplementarne role w wychowaniu dziecka⁶⁷.

Jakość przywiązania i więź emocjonalna

Więzi emocjonalne funkcjonujące w rodzinie warunkują atmosferę życia domowego, stosunek społeczny w środowisku rodzinnym, wzajemne wspieranie w trudnych sytuacjach, warunkują również pozytywne postawy rodzicielskie. Zaburzone więzi emocjonalne między członkami rodziny przyczyniają się do dezintegracji, dysfunkcji emocjonalno-społecznej, konfliktów między rodzicami oraz rodzicami i dziećmi, a także do osamotnienia dzieci w środowisku rodzinnym.

Życie rodzinne jest pierwszym środowiskiem społeczno-emocjonalnym, w którym dziecko uczy się przeżyć psychicznych, reakcji na bodźce, na uczucia, a także jak odczytywać i wyrażać nadzieje i obawy, oraz poznaje możliwy wybór reakcji na uczucia przejawiane przez innych. Poprzez bliskie współżycie z rodzicami i rodzeństwem dziecko uzyskuje poczucie więzi emocjonalnej, a ta buduje się w oparciu o dobrą atmosferę domu rodzinnego i miłość okazywaną dziecku przez najbliższych⁶⁸.

W tym miejscu należy wyjaśnić przywołane powyżej pojęcie więzi emocjonalnej. Według Elżbiety Greszty „więź emocjonalna jest bliską, dwustronną relacją międzyludzką. Wywodzi się z wrodzonego mechanizmu przywiązania i stanowi podstawową potrzebę człowieka. Jest złożonym, wieloczynnikowym zjawiskiem psychologicznym, dynamicznym zbiorem wzajemnych zależności między elementami emocjonalnymi, poznawczymi, motywacyjnymi i behawioralnymi, z dominującym komponentem emocjonalnym. Więź emocjonalna to całokształt specyficznych zachowań i związanych z nimi procesów psychicznych, które tworzą i podtrzymują dwustronną relację międzyludzką, czyniąc ją osobistą i względnie trwałą”⁶⁹.

⁶⁶ B. Cosson, E. Graham, op. cit., s. 172–191.

⁶⁷ M. Płopa, *Psychologia rodziny...*, op. cit., s. 260.

⁶⁸ S. Cudak, op. cit., s. 31–39.

⁶⁹ E. Greszta, *Więź emocjonalna i sposoby jej badania*, „Psychologia Wychowawcza”, 2000, nr 1, s. 60.

Z zagadnieniem więzi emocjonalnych ściśle wiąże się kolejne pojęcie, tj. przywiązanie. Aktualna wiedza na temat rozwoju człowieka wskazuje na silne związki między jakością przywiązania, wynikającą ze standardu sprawowanej opieki nad niemowlęciem, a późniejszym rozwojem dziecka i funkcjonowaniem w życiu dorosłym, jak również powstawania różnic w zakresie przekonań co do świata i własnej osoby oraz zdolności do regulacji i ekspresji emocji. Nieprawidłowe relacje pomiędzy dzieckiem a opiekunem mogą być traktowane jako istotny czynnik wystąpienia w późniejszym okresie pewnych form nieprzystosowania i zaburzeń psychicznych⁷⁰. Wytworzenie więzi emocjonalnej z matką oraz z osobami najbliższymi jest podstawą prawidłowego rozwoju dziecka. Więź dziecka z najbliższymi osobami określa się przywiązaniem. Poniżej przywołane zostaną cztery typy relacji przywiązaniowej – bezpieczny, ambiwalentny, unikający oraz dezorganizacja⁷¹.

Dla opisanego pojęcia przywiązania posłużono się teorią Johna Bowlby'ego, według którego „stwierdzenie, że dziecko jest przywiązane do kogoś, oznacza tyle, iż ma ono silną skłonność do poszukiwania bliskości i kontaktu z tą konkretną osobą, zwłaszcza w pewnych szczególnych sytuacjach: gdy jest przestraszone, zmęczone lub chore. Skłonność do takiego zachowania jest atrybutem dziecka, atrybutem, który zmienia się bardzo powoli w miarę upływającego czasu i na który nie oddziałuje w żaden sposób aktualna sytuacja”⁷². Przywołany autor posługuje się dodatkowo pojęciem zachowań przywiązaniowych, które definiowane są jako wszelkie formy zachowania, podejmowane przez dziecko w celu uzyskania i utrzymania bliskości, które zorganizowane są w behawioralny system przywiązania, będący efektem reakcji na sygnały zewnętrzne i wewnętrzne dziecka. Zachowania te skierowane są głównie do preferowanej przez dziecko osoby – nazywanej przez Bowlby'ego – figurą przywiązania. Przywiązanie to rozwija się w pierwszym roku życia dziecka, dlatego badacz ten zwraca szczególną uwagę na rolę matki, zaznaczając przy tym, że rolę matczyną pełnić może każda inna osoba matkująca dziecku, do której dziecko się przywiązuje⁷³.

Osoba sprawująca opiekę nad dzieckiem pośredniczy w procesach poznawania i gromadzenia doświadczeń. Samopoczucie niemowlęcia jak również postęp procesu uczenia się zależy od tego, jak matka odpowiada na sygnały płynące od dziecka i zaspokaja jego potrzeby. Na podstawie tych doświadczeń dziecko wypracowuje określony styl przywiązania, przyjmując strategię radzenia sobie w od-

⁷⁰ T. Czub, *Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać ryzyko i pomagać?*, [w:] A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 69.

⁷¹ M. Czub, *Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać ryzyko...*, op. cit., s. 57.

⁷² J. Bowlby, *Przywiązanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 405.

⁷³ E. Włodarczyk, *Znaczenie wczesnodziecięcego przywiązania w diadzie 'matka/opiekun – dziecko'*, „Studia Edukacyjne”, 2016, nr 39, s. 377–394.

powiedzi na zachowania matki, tj. styl bezpieczny oraz trzy style poza bezpieczne: lękowo-ambiwalentny, unikowy oraz zdezorganizowany⁷⁴.

Niemowlęta, które doświadczają troskliwej opieki, zyskują przeświadczenie, że inni ludzie są dostępni, życzliwi, a pobudzenie emocjonalne nie prowadzi do dezorganizacji. Dzieci, dla których więź z rodzicem jest źródłem bezpieczeństwa, są zaangażowane w aktywne i spontaniczne kontakty społeczne, okazują ciekawość, samodzielnie regulują stany emocjonalne, a kiedy okazuje się to zbyt trudne, zwracają się o pomoc. Są przekonane o swojej wartości, wierzą w pozytywne intencje innych osób, dzięki czemu nawiązują i utrzymują przyjaźnie. W sytuacjach konfliktu aktywnie poszukują rozwiązań. Percepcja ludzi i sytuacji jest adekwatna do rzeczywistości. Dzieci te nie poszukują winy w sobie, w innych czy świecie zewnętrznym. Pierwsze doświadczenia z figurą przywiązania pozwalają dziecku na rozróżnianie stanów emocjonalnych innych osób, adekwatne reagowanie, ekspresję emocji i uczuć. Tak opisany wzorzec przywiązania bezpiecznego jest najbardziej optymalny dla funkcjonowania jednostki⁷⁵.

W przypadku, gdy rodzice nie są w stanie zapewnić konsekwentnej opieki, która odpowiadałaby rzeczywistym potrzebom dziecka, reagują raz prawidłowo, innym razem nieadekwatnie, dziecko staje się niepewne w kontakcie z rodzicem, a później również z innymi osobami. Dziecko nie ma poczucia stałości, przewidywalności świata. Jego sygnały nie są prawidłowo odczytywane. Czuje lęk w sytuacji oddzielenia od rodzica, a w kontakcie z nim zachowuje się ambiwalentnie. Rodzice funkcjonujący w takiej relacji są z jednej strony opiekuńczy, skupieni na dziecku, z drugiej zaś skoncentrowani na swoich sprawach, źli na dziecko. W takiej korelacji reakcje młodego człowieka również są nieprzewidywalne i nieadekwatne do sytuacji. Dzieci charakteryzują się dużą zmiennością i labilnością nastrojów. Ten wzorzec przywiązania określany jest jako ambiwalentny⁷⁶.

Kolejny wzorzec – unikający – charakteryzuje się brakiem zaufania dziecka do rodzica. Rodzic nie zaspokaja odpowiednio potrzeb dziecka. Nie potrafi odczytywać sygnałów dawanych przez dziecko, nie reaguje adekwatnie na nie. Nie dzieli się emocjonalnie z dzieckiem przeżyciami. Dziecko w takiej relacji spodziewa się odrzucenia, dlatego prezentuje zachowania obronne, unikając bliskiego kontaktu z rodzicem. Na oddzielenie od rodzica reaguje obojętnością, a po jego powrocie nie dąży do kontaktu. Dziecko hamuje reakcje emocjonalne. Niezdolność do zaspokajania swoich potrzeb prowadzi do przekonania o swojej niskiej wartości oraz postrzegania ludzi jako negatywnie nastawionych i nieprzyjemnych⁷⁷.

⁷⁴ Ibidem, s. 377–394.

⁷⁵ M. Czub, *Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał...*, op. cit., s. 55–56.

⁷⁶ Ibidem, s. 56–58.

⁷⁷ Ibidem, s. 58–59.

Ostatnim typem relacji przywiązania jest dezorganizacja wzorca, powstająca w sytuacji doświadczania przez dziecko przemocy, budzących lęk zachowań opiekuna, np. gwałtownych, nagłych zmian nastroju, silnie okazywanego lęku. Takie zachowanie rodzica prowadzić może do zakłóceń w funkcjonowaniu poznawczym i emocjonalnym dziecka⁷⁸.

Prawidłowy rozwój przywiązania prowadzi zatem do ukształtowania w dziecku wysokiego poczucia bezpieczeństwa w relacji z rodzicem. Natomiast nieprawidłowe wzorce przywiązania w niemowlęctwie stanowią istotny czynnik ryzyka dla pojawienia się różnych form zaburzeń na dalszych etapach rozwoju⁷⁹.

W procesie formowania się więzi mogą pojawić się jednak okoliczności, które stanowią zagrożenie dla jego prawidłowego przebiegu. Wytworzenie silnej więzi emocjonalnej zależy zarówno od rodziców, jak i dziecka. Na niewytworzenie lub zniszczenie więzi emocjonalnej z opiekunem – najczęściej matką – wpływ ma patologia w funkcjonowaniu rodzica i dziecka. Jako faktyczne czynniki ryzyka dla prawidłowego rozwoju więzi po stronie rodzica wymienić można m.in. konflikty małżeńskie, rozwód, przemoc w rodzinie, brak wsparcia społecznego, częste rozłąki z dzieckiem, odseparowanie dziecka od opiekuna. Wśród czynników ryzyka po stronie dziecka przytacza się dysfunkcje rozwojowe, uwarunkowania temperamentalne, częste hospitalizacje w pierwszych tygodniach życia i zmiany opiekunów⁸⁰.

Dezintegracja rodziny

Zamykając rozważania nad rodziną – jej funkcją, relacjami między jej członkami, a także rolami przez nich podejmowanymi – należy zwrócić uwagę na fakt pojawiających się w niej problemów, prowadzących do dezintegracji rodziny.

Niekorzystne zmiany społeczne dotyczą również życia małżeńskiego, czego wyrazem jest rosnąca liczba rozwodów oraz zwiększenie liczby kohabitacji. A razem z nimi problematyka funkcjonowania w rodzinie zrekonstruowanej⁸¹.

Ciekawe szacunki dotyczące stabilności rodziny przytoczyła Iwona Janicka: „w ciągu pięciu lat od urodzenia dziecka rozpada się: 8% małżeństw, 52% kohabitacji i 25% tych, którzy wzięli ślub po urodzeniu się dziecka”⁸².

⁷⁸ Ibidem, s. 59.

⁷⁹ T. Czub, *Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać ryzyko...*, op. cit., s. 92–93.

⁸⁰ T. Kaczmarek, *Terapia interakcji matka – dziecko, z doświadczeń w pracy z małymi dziećmi wykazującymi poważne dysfunkcje rozwojowe*, „Rewalidacja. Zeszyty Problemowe Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN”, 2000, nr 1 (7).

⁸¹ T. Rostowska, op. cit., s. 10–11.

⁸² I. Janicka, op. cit., 95

Rodzina powinna być ostoją wychowania. Gdy rodzina nie wypełnia którejś z jej funkcji lub ogranicza jej realizację, staje się z reguły dysfunkcjonalna wskutek niedostatku uczuć, zaniedbywania potomstwa czy złej atmosfery, powodując tym samym odstępstwo od normy lub wręcz patologie⁸³. Problem ten wiąże się również z dezorganizacją rodziny poprzez separację, rozwód czy opuszczenie. Destabilizację rodziny powoduje również załamanie się ról rodzinnych. Dysfunkcjonalność władzy rodzicielskiej decyduje często o nieprawidłowych i sprzecznych z obowiązującymi normami zachowaniami dzieci⁸⁴.

Rozwody są zjawiskiem doświadczanym przez rodziny o różnym statusie społecznym, wykształceniu, stażu jego trwania oraz fakcie posiadania dzieci. Jako najczęstsze przyczyny rozwiązania małżeństwa wymienia się niezgodność charakterów, niedochowanie wierności małżeńskiej, nadużywanie alkoholu, dłuższą nieobecność, naganny stosunek do członków rodziny, nieporozumienia na tle finansowym, różnice światopoglądowe, niedobór seksualny, trudności mieszkaniowe⁸⁵.

Orzekając o rozwodzie, sąd rozstrzyga w przedmiocie władzy rodzicielskiej, kontaktach z małoletnim oraz określa, w jakiej wysokości każdy z rodziców zobowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania dziecka⁸⁶. W polskiej praktyce orzeczniczej realizuje się zasadę integralności wyroku rozwodowego, która polega na procedowaniu o całości spraw rodziny. Zobowiązuje ona sąd do kompleksowego i wyczerpującego uregulowania całokształtu spraw małżeńskich, rodzicielskich, alimentacyjnych, mieszkaniowych oraz majątkowych rozpadającej się rodziny⁸⁷. Zauważa się, że na dobro dziecka, bardziej niż sam fakt rozwodu, negatywny wpływ ma konflikt między rodzicami⁸⁸.

Problematyka następstw rozwodów jest obszerna, podkreśla się w niej jednak przewagę negatywnych konsekwencji nad pozytywnymi. Dorośli, podejmując decyzję o rozwodzie, powinni być ich świadomi, a przynajmniej liczyć się z ich wystąpieniem. Rodzice często nie rozumieją, że ich decyzja w przedmiocie zakończenia związku nie oznacza akceptacji tego, by z drugim z rodziców „roz-

⁸³ S. Badora, B. Zięba-Kołodziej, op. cit., s. 10.

⁸⁴ M. Arczewska, *Dobro dziecka jako przedmiot troski społecznej*, Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków 2017, s. 209.

⁸⁵ B. Kaja, A. Wróblewska, *Psychospołeczne funkcjonowanie dorosłych dzieci rozwiedzionych rodziców*, [w:] B. Kaja (red.), *Małżeństwo. Rodzina. Rozwód*, Bydgoszcz 2013, wyd. UKW, s. 128.

⁸⁶ Art. 58 Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964 Nr 9, poz. 59).

⁸⁷ M. Arczewska, op. cit., s.205.

⁸⁸ B. Kaja, *Bliskie związki emocjonalne dorosłych dzieci rozwiedzionych rodziców. Przemijający syndrom rozwodowy?*, [w:] idem (red.) *Małżeństwo. Rodzina. Rozwód*, Bydgoszcz, 2013 Wyd. UKW s. 132.

wiodły się” również dzieci⁸⁹. Należy w tym miejscu przywołać na pamięć fakt, iż rozwód zaburza funkcjonowanie psychospołeczne dzieci, które nie podjęły decyzji o dezintegracji rodziny. Badacze są zgodni, iż problemy w funkcjonowaniu dzieci pojawiają się przynajmniej w okresie okołorozwodowym. Przyjmuje się, iż około dwóch lat trwa proces przystosowania się zarówno byłych małżonków, jak i dziecka do nowej sytuacji. Może on przebiegać łagodniej poprzez odpowiednie relacje między małżonkami, rodzicami a dzieckiem, dzieckiem a dalszą rodziną, przyjaciółmi i otrzymywanym od nich wsparciem⁹⁰. Bywa również, że dziecko przeżywa konsekwencję rozwodu przez całe życie. Rozbicie rodziny pozostaje najważniejszym wydarzeniem dla młodzieży nawet po upływie kilku czy kilkunastu lat⁹¹. W czasie tym dziecko musi zdać sobie sprawę, że rozwód rodziców jest faktem, uświadomić sobie konieczność nieangażowania się w konflikt rodziców i powrócić do swoich codziennych obowiązków, uporać się ze stratami, opanować gniew i przestać obwiniać siebie za rozwód rodziców, a także zaakceptować trwałość i nieodwracalność rozwodu⁹². Problematyczne może również okazać się przezwyciężenie uczucia wstydu przed rówieśnikami⁹³. Fakt konfliktu między rozstającymi się małżonkami nie ułatwia dziecku pokonania przywołanych problemów. Dorosli zadają sobie wiele bólu, przez co dzieci mogą czuć się przestraszone, zagubione, często bywają przedmiotem nieporozumień, stając się narzędziem do manipulacji. Rodzice powinni więc być świadomi, że dzieciom potrzebny jest kontakt z każdym z nich⁹⁴, ponieważ po rozwodzie rodziców potrzeba miłości dziecka jest równie silna jak przed nim⁹⁵.

Na potrzeby niniejszego opracowania nie poddano szczegółowemu opisowi oraz analizie i rozłączeniu pojęć „separacja” oraz „rozwód”, traktując oba tożsamo – jako formalny fakt rozłączenia małżonków, stanowiący sądowe jego uregulowanie. Powyższe bowiem niesie podobne konsekwencje dezorganizacji rodziny.

⁸⁹ A. Ornowska, *Prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców*, konkursowa praca Stowarzyszenia Sędziów Rodziny w Polsce, edycja 2018, <http://www.sssrwp.pl/aktualnosci.php?typ=k-k&art=289&start=0&irek=34> (dostęp: 01.11.2018 r.).

⁹⁰ B. Kaja, A. Wróblewska, op. cit., s. 182–183.

⁹¹ S. Rydz, *Psychologiczne skutki samotnego rodzicielstwa*, [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010, s. 156.

⁹² E. Wideł, *Przystosowanie dziecka do rozwodu rodziców*, [w:] E. Milewska, A. Szymanowska (red.), *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, Warszawa 2000, s. 46–48.

⁹³ M. Piotrowska, *Wspomnienia rozwodu dzieci i młodzieży w narracjach ich dorosłych dzieci*, [w:] A. Ładyżyński (red.), *Rodzina we współczesności*, Wrocław 2009, s. 297.

⁹⁴ B. Jakubowska, *Jak mądrze kochać dzieci. Poradnik zagubionych rodziców*, wyd. WAB, Warszawa 2001, s. 89.

⁹⁵ R. Campbell, G. Chapman, *Sztuka okazywania miłości dzieciom*, Vocatio, Warszawa 2005, s. 173.

Według danych zawartych w Roczniku Demograficznym GUS z 2017 roku w 2016 roku w Polsce orzeczono 63 497 rozwody oraz 1612 separacji. W samym województwie kujawsko-pomorskim w 2016 roku orzeczono 3743 rozwody w tym 1268 małżeństwa posiadały jedno dziecko, 765 małżeństwa dwoje dzieci, 140 małżeństwa troje dzieci, 40 małżeństwa posiadające czworo dzieci i więcej. Prowadzone statystyki ponadto porządkują dzieci ze względu na ich wiek w dniu orzekania rozwodu rodziców: 0–2 lat = 360 dzieci, 3–6 lat = 957 dzieci, 7–15 lat = 1852 dzieci, 16–17 lat = 233 dzieci. Ponadto w 2016 roku orzeczono 104 separacje, w tym 30 małżeństw pozostawało z jednym dzieckiem, 18 małżeństw z dwojgiem dzieci, 6 małżeństw z trojgiem dzieci, 3 małżeństwa z czworgiem dzieci i więcej. Dzieci pozostające z separowanych związków w dniu orzekania wg wieku prezentują się następująco: 0–2 lat = 11 dzieci, 3–6 lat = 18 dzieci, 7–15 lat = 62 dzieci, 16–17 lat = 7 dzieci⁹⁶.

Wynikającym z powyżej opisanych sytuacji powszechnym problemem społecznym jest więc samotne rodzicielstwo. Czy to w wyniku orzeczenia rozwodu małżonków, czy też wynikające z rozstania się partnerów żyjących w alternatywnych związkach. Na ogół to kobiety pozostają z dziećmi. Były partner angażuje się w wychowanie lub nie. Samotny rodzic nie dzieli z nikim odpowiedzialności, z większością spraw borykając się samemu⁹⁷. Wśród konsekwencji samotnego rodzicielstwa wymienia się: gorszą socjalizację dzieci, co jest wynikiem osłabienia norm i zasad panujących w rodzinie oraz obniżenie wartości rodziny. Samotni rodzice mają mniej czasu dla swoich dzieci, przez co prezentują nacechowane dużym liberalizmem lub autokratyzmem metody wychowawcze, które to skutkują niewystarczającym kontaktem emocjonalnym między rodzicami a dziećmi. Młodzi ludzie szukają wsparcia i bliskości w relacjach z rówieśnikami, przynależności i miłości poza domem rodzinnym. Należy więc spodziewać się pojawienia zachowań problemowych⁹⁸. Twierdzi się również, że rodziny monoparentalne muszą stawić czoła problemom ekonomicznym i często korzystają z pomocy społecznej. W rodzinach tych bowiem dochodzi do naruszenia funkcji ekonomicznej, socjalizacyjno-wychowawczej, psychohygienicznej⁹⁹.

W związku z wzrastającą liczbą rozwodów spodziewać się można również większej liczby rodzin żyjących w diasporze – rodzin zrekonstruowanych, wielorodzinnych, patchworkowych. Jest to układ składający się z byłych partne-

⁹⁶ https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/3/11/1/rocznik_demograficzny_2017.pdf (dostęp: 22.05.2018 r.).

⁹⁷ B. Jakubowska, op. cit., s. 152.

⁹⁸ I. Janicka, op. cit., s. 100.

⁹⁹ A. Prusik, *Rodzina i jej alternatywne formy w poglądach młodych Polaków*, Wydawnictwo Uczelniane WSiiE TWP, Olsztyn 2014, s. 60.

rów/małżonków, którzy zawierają nowe związki, a wszystkie zebrane dzieci żyją w zbiorowej rodzinie. W rodzinach tych skomplikowane są zarówno więzi pokrewieństwa, jak również relacje wewnątrzrodzinne. Te drugie są wynikiem połączenia się różnych systemów wartości i norm poszczególnych członków multilateralnej rodziny¹⁰⁰. Osoby tworzące nową rodzinę mają różne tradycje, obyczaje, nawyki i przyzwyczajenia. Z ich połączenia powstaje rodzina ze specyficznym układem ról i pozycji poszczególnych członków. Ustalane są nowe relacje między dziećmi a zastępczym i biologicznym rodzicem. Tworzą się nowe wzory zachowań, nowe oczekiwania i zwyczaje¹⁰¹.

Do tej pory poddano rozważaniom pojęcie rodziny jako środowiska, w którym wzrasta dziecko, szczególny nacisk położono na jej alternatywne formy oraz fakt obserwowania kryzysu rodziny. Szczególną uwagę poświęcono opisowi potrzeb dziecka, podejmowanych ról rodzicielskich, a także łączących więzi dzieci z rodzicami, podkreślając, że do prawidłowego rozwoju dziecko potrzebuje wzorców płynących tak od matki jak i od ojca. W ten sposób pochyłono się nad psychospołecznym aspektem wykonywania władzy rodzicielskiej.

W dalszej części skupiono się na prawnych aspektach jej wykonywania.

Charakterystyka ogólna stosunków prawnych

Pojęcie „dobro dziecka” jest plastyczne i funkcjonalne, może być również interpretowane z różnych perspektyw i w różnych kontekstach¹⁰². Rozważane jest w kategoriach wartości. Wartość uniwersalna jest internalizowana w procesie socjalizacji, a przestrzeganie zasady dobra dziecka poddawane zostaje kontroli ze strony społeczeństwa. Słusznym więc staje się wniosek, że dobro dziecka to jedna z kluczowych reguł pozwalających na ochronę istniejącej rodziny. Dlatego poniżej zdefiniowane zostanie dobro dziecka z perspektywy nauk prawnych.

Pojęcie „dobra dziecka” w ujęciu prawnym

Interesy dziecka chronią przepisy prawa polskiego oraz międzynarodowego, w których podkreśla się znaczenie wychowania w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia dla pełnego i harmonijnego rozwoju

¹⁰⁰ Ibidem, s. 69.

¹⁰¹ E. Marat, *Rozwód i co dalej? Problemy rodzin zrekonstruowanych*, [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010, s. 145.

¹⁰² M. Arczewska, op. cit., s. 269.

dziecka, a także kierowanie dzieckiem w sposób odpowiadający rozwijającym się zdolnościom, przy zapewnieniu warunków do życia i rozwoju¹⁰³.

Pojęcie „dobra dziecka” należy do pojęć prawnych, które nie nadaje się do zdefiniowania. Nie oznacza ono bowiem ani faktów, ani relacji, ani procesów. Jest to więc model idealizacyjny, zakładający, że dziecko wychowuje się w rodzinie, w atmosferze miłości, w warunkach pozwalających na zaspokajanie rozsądnie rozumianych potrzeb oraz pełne rozwijanie swoich talentów i zdolności. Model ten zakłada nie tylko troskę o aktualną sytuację dziecka, ale zorientowany jest również na przyszłość¹⁰⁴. Polskie prawo nie definiuje tego pojęcia, co nie przeszkadza legislacji w częstym posługiwaniu się nim.

Institucja „dobra dziecka” w polskim prawie sprowadza się do pojęcia „nadrzędnego interesu dziecka”, wprowadzonego na podstawie przepisów opisanych w Konwencji o prawach dziecka. Stanowi ona o randze wychowania w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia dla pełnego i harmonijnego rozwoju dziecka, czego naturalną konsekwencją jest przygotowanie do życia w społeczeństwie jako indywidualnie ukształtowanej jednostki, wychowanej w duchu pokoju, godności, tolerancji wolności, równości i solidarności, z uwzględnieniem znaczenia tradycji i wartości kulturalnych¹⁰⁵. Ochrona tegoż „dobra” stanowi podstawową zasadę prawa rodzinnego, wynikającą z artykułu 72 Konstytucji, zgodnie z którą państwo zapewnia ochronę praw dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Artykuł 48 Konstytucji gwarantuje również ochronę rodziny. Słuszny więc wydaje się wniosek, że ustawodawca nadał ochronie rodziny i ochronie dobra dziecka wysoką rangę, przewidując narzędzia dla ich zabezpieczenia (art. 72)¹⁰⁶.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy jest podstawowym źródłem prawa rodzinnego w Polsce. Pojęcie „dobra dziecka” wymienione jest kilkunastokrotnie w treści jego przepisów (art. 56, art. 58§1 i 1a, art. 61¹, art. 61¹⁶, art. 86, art. 93§2, art. 95§2 i 3, art. 96§2, art. 106, art. 107 par 1 i 2, art. 109§1, art. 112³§1, art. 113²§1, art. 113⁵, art. 120). Warto w tym miejscu nadmienić, iż artykuł 48 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nakłada na rodziców i dzieci obowiązek wzajemnego szacunku i wspierania się. Powyższe jest konieczne do utrzymania prawidłowych więzi, poczucia stabilizacji i trwałości rodziny. Dobro dziecka w perspektywie realizacji

¹⁰³ J. Ignaszewski (red.), *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz, Komentarze Tematyczne*, Wydawnictwo CH Beck, Warszawa 2015, s. 40.

¹⁰⁴ K. Piotrowska, *Dobro dziecka w orzecznictwie sędziego rodzinnego*, Stowarzyszenie Sędziów Rodziny w Polsce, <http://www.ssrwp.pl/aktualnosci.php?typ=kk&art=221&start=0&irek=22> (dostęp: 17.10.2018 r.).

¹⁰⁵ J. Ignaszewski, op. cit., s. 63.

¹⁰⁶ T. Szymański, *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, Wydawnictwa Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 45.

obowiązków rodziców wobec dzieci oznacza konieczność zapewnienia dziecku warunków rozwoju osobowego i egzystencji materialnej. Przy ocenie dobra dziecka nie można pomijać uwarunkowań obiektywnych – takich jak wiek dziecka, płeć, cechy charakterologiczne rodziców, wzajemny stosunek rodziców do siebie, do dziecka oraz do krewnych rodzica, a także uwarunkowań subiektywnych – wrażliwość dziecka, wzajemne relacje oraz więzi rodziców i dzieci, poczucie bezpieczeństwa dziecka¹⁰⁷.

Ustawodawca podjął również starania, by dobro dziecka było chronione. W przypadku stwierdzenia, że jest zagrożone, sąd opiekuńczy, na mocy artykułu 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ingeruje we władzę rodzicielską. Celem ograniczenia władzy rodzicielskiej jest nie tylko ochrona dziecka, ale także niesienie pomocy dla dalszego właściwego wykonywania tejże władzy, zaburzonego z powodu trudności wychowawczych czy życiowych¹⁰⁸. Sąd może więc zobowiązać rodziców do określonego postępowania, umieścić małoletniego w pieczy zastępczej (instytucjonalnej lub rodzinnej), a także skierować rodziców do instytucji i specjalistów bądź poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego¹⁰⁹.

Władza rodzicielska

Prawa dziecka są zespołem unormowań wynikających z praw obywatelskich obowiązujących w danym społeczeństwie. Prawa te ustalają statut dziecka w rodzinie, społeczeństwie i państwie¹¹⁰. Są one traktowane za integralną część praw człowieka. Ich właściwa realizacja możliwa jest jedynie przy uwzględnieniu dobra dziecka i interesu społecznego.

Podstawowym przedmiotem zainteresowania zapisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest szeroko rozumiane wykonywanie władzy rodzicielskiej (w kontekście praw, obowiązków, zaniedbań i nadużyć). W zakres wykonywania władzy rodzicielskiej wchodzi również kontakty. Powyższe obszary zostaną, więc poniżej przedstawione.

Artykuł 92 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, iż dziecko do osiągnięcia pełnoletności pozostaje pod władzą rodzicielską, która to władza z mocy

¹⁰⁷ M. Arczewska, op. cit., s. 244.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 214.

¹⁰⁹ T. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz 2015, System Informacji Prawnej Legalis*: <http://sip.legalis.pl>.

¹¹⁰ M. Balcerek, *Prawa dziecka*, Wydawnictwa Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 25.

art. 93§1 k.r.o. przysługuje obojgu rodzicom. Zgodnie z przepisami prawa polskiego władza rodzicielska może należeć tylko do rodziców. Nie może ona przejść na nikogo innego, a w razie braku rodziców lub niemożności jej wykonywania przez nich – gaśnie¹¹¹. Właściwością władzy rodzicielskiej jest to, że jej atrybuty są zarazem obowiązkiem rodziców, a podstawowym jej celem jest funkcja ochronna względem dziecka. Art. 97§1 k.r.o. wprost mówi, że jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania. Obok naczelnej dyrektywy, jaką jest dobro dziecka, pojawia się również pojęcie interesu społecznego. Art. 95§3 k.r.o. bowiem wskazuje, że poprzez wychowanie realizuje się również funkcję społeczną. W tym miejscu należy jednak podkreślić, iż interes społeczny stanowi jedynie element postrzegania dobra dziecka¹¹². Godny uwagi jest również interes rodziców – i choć nie można go eliminować, musi zejść na dalszy plan wówczas, gdy nie da się go pogodzić z uzasadnionym interesem dziecka¹¹³.

Zaspokajanie naturalnej i podstawowej potrzeby styczności dziecka z rodzicami stanowi element starań rodziców o sprawę dziecka. Poprzez utrzymywanie osobistej styczności rodzice zapewniają dziecku poczucie bezpieczeństwa oraz uczestniczą w jego wychowaniu. Codzienne osobiste kontakty pozwalają więc opiekunom poznać potrzeby i odpowiednio zatroszczyć się o ich zaspokojenie, a także zadbać o wychowanie dziecka¹¹⁴. Słuszny wydaje się wniosek, iż utrzymywanie osobistej styczności z dzieckiem, warunkujące prawidłowość działań wychowawczych, jest niezbędne dla właściwego wykonywania władzy rodzicielskiej¹¹⁵.

Zgodnie z treścią art. 58§1 i 1a k.r.o. sąd, orzekając o rozwodzie, rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym dzieckiem obojga małżonków, kontaktach rodziców, a także ustala, w jakiej wysokości małżonkowie są zobowiązani do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień.

Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości zgromadził informacje na temat orzeczeń o wykonywaniu władzy rodzicielskiej. Które to dane zaprezentowano w Tabeli 2.

¹¹¹ T. Pietrzykowski (red.), *Kodeks...*, op. cit.

¹¹² J. Ignaszewski, op. cit., s. 64.

¹¹³ *Ibidem*, s. 65.

¹¹⁴ M. Arczewska, op. cit., s. 209.

¹¹⁵ Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 08 marca 2006 roku (IIICZP 98/05).

Tabela 2. Rozwody małżeństw posiadających małoletnie dzieci na utrzymaniu według orzeczenia sądu o wykonywaniu władzy rodzicielskiej

Lata	wykonywanie władzy rodzicielskiej powierzono				
	Matce	ojcu	razem matce i ojcu	oddzielnie matce i ojcu	Inne (np. piecza zastępcza)
2010	20780	1525	13247	314	532
2011	22551	1641	12751	303	446
2012	22690	1643	12503	323	411
2013	22917	1747	12987	323	418
2014	23075	1700	12595	283	387
2015	23005	1781	13624	307	427
2016	17395	1480	17753	250	410

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyki: *Rozwody małżeństw posiadających małoletnie dzieci na utrzymaniu według orzeczenia sądu o wykonywaniu władzy rodzicielskiej* Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości¹¹⁶.

Z powyższych danych wynika, iż o ile wykonywanie władzy rodzicielskiej nie zostało powierzone obojgu rodziców, to w przeważającej większości władza ta została powierzona matce. Wprawdzie widoczny jest na przestrzeni lat trend orzekania w większej ilości spraw o wspólnym wykonywaniu władzy rodzicielskiej – przełomowym w tym zakresie okazał się być rok 2016 – to i tak prawa ojca w powyższej materii zostają pogwałcone. Ustawodawca dostrzegł, iż prawa ojca są tak samo ważne jak prawa matki, czego wyrazem jest nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r.¹¹⁷

Zgodnie z aktualnym brzmieniem artykułu 107§1 k.r.o. „jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania i utrzymywania kontaktów z dzieckiem”. Zatem sąd może pozostawić wykonywanie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom. Obecnie art. 107 k.r.o. dopuszcza ograniczenie władzy rodzicielskiej jedynie w przypadku, gdy dobro dziecka za tym przemawia. Niemniej jednak dziecko nie powinno zostać pozbawione osobistej styczności z rodzicem „drugoplanowym”¹¹⁸.

¹¹⁶ <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp: 29.10.2018 r.).

¹¹⁷ Dz. U. z 2015 r. poz. 1062.

¹¹⁸ W. Danilewicz-Pokorym, *Władza rodzicielska a kontakty z małoletnim dzieckiem. Instytucja pieczy naprzemiennej na mocy ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego* (Dz.U. 2015, poz. 1062), „Miscellanea Historico-Iuridica”, 2016, tom XV, z 1, s. 371–380.

Wartym zwrócenia uwagi jest fakt, który podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 08 września 2004 r. sygn. akt IVCK 615/03: „osobista styczność z dzieckiem nie jest atrybutem władzy rodzicielskiej i prawo do tego mają rodzice nawet wtedy, gdy władzy rodzicielskiej zostali pozbawieni”¹¹⁹. Artykuł 113§1 k.r.o. wprost wskazuje, że „niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów”. Znaczy to, iż kontakty nie stanowią elementu władzy rodzicielskiej i nawet rodzic pozbawiony władzy rodzicielskiej bądź też taki, któremu ograniczono władzę rodzicielską, ma prawo do nieskrępowanych kontaktów ze swoim dzieckiem.

W dalszej części zostaną przywołane przepisy i komentarze dotyczące prawa do kontaktów z dziećmi.

Kontakty rodziców z dzieckiem

W związku ze zmianami społeczno-obyczajowymi nastąpiło przewartościanie ról rodzicielskich. Zdarza się, że w wyniku rozwodu czy rozstania, jedno z rodziców rezygnuje z kontaktów lub bardzo je ogranicza, by kosztem zerwania więzi z dzieckiem wygasić sytuację konfliktową. Dzieci stają się instrumentem w walce pomiędzy rodzicami i bywa, że są uczestnikami konfliktu. Determinuje to niekorzystne warunki wychowawcze, które zakłócają poczucie bezpieczeństwa i sprawiają, że prawo do kontaktów z obojgiem rodziców nie jest realizowane¹²⁰. Z drugiej zaś strony, by zapewnić normalizację stosunków prawnorodzinnych w sytuacji, gdy jednej ze stron można przypisać postawę alienacyjną bardzo ważne jest prawidłowe jej zidentyfikowanie. Opisywanie sytuacji sporu w takim przypadku jako „konfliktu rodzicielskiego” okazuje się być błędne¹²¹.

Prawo dziecka do obojga rodziców w perspektywie psychospołecznej i doktrynie orzeczniczej

W świetle artykułu 113§1 i 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczegól-

¹¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IVCK 615/03, opublikowany w Monitor Prawniczy 2004/19/872.

¹²⁰ A. Olszewska, A. Zawadzka, *Rozwodowe trzęsienie ziemi, Jak zadbać o dziecko?..* „Dziecko Krzywdzone”, 2008, nr 4(25), s. 120–121.

¹²¹ A. Ornowska, op. cit.

ności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego zamieszkania) i bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej. Zgodnie z treścią art. 113¹ §1 k.r.o., jeżeli dziecko przebywa na stałe u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia. W przypadku braku takiego porozumienia kwestię tę rozstrzyga sąd opiekuńczy. Jak już wspomniano, ustawodawca wprowadził ustawą z dnia 6 listopada 2008 roku zmiany w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, wypracowano wówczas znaczenie terminu prawa do kontaktów dziecka z rodzicem, biorąc pod uwagę również zapisy artykułu 2 Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi podpisanej w Strasburgu dnia 15 maja 2003 r., zgodnie z brzmieniem którego kontakt oznacza „pobyt dziecka przez określony czas albo jego spotkanie z osobą, (...) z którą dziecko stale nie mieszka; każdą formę komunikacji między dzieckiem i taką osobą; dostarczanie takiej osobie informacji o dziecku, albo dziecku o tej osobie”¹²².

Najważniejszym wymiarem poczucia bezpieczeństwa dziecka jest stabilność rodziny i zaangażowanie rodziców w jego rozwój¹²³. Dziecko dla prawidłowego kształtowania swojej osobowości i światopoglądu potrzebuje zarówno wzorca matki, jak i ojca¹²⁴. Nie jest możliwe, aby być dla dziecka i matką, i ojcem, dlatego należy zapewnić dziecku kontakt z drugim rodzicem¹²⁵. Role matki i ojca wzajemnie się uzupełniają. Od matki oczekuje się bezwarunkowej miłości, opieki, ciepła i wyrozumiałości, natomiast od ojca – wprowadzania dziecka w świat norm i reguł społecznych, nauki odpowiedzialności i zaradności oraz dawania siły do pokonywania trudności. Słuszny wydaje się więc wniosek, że wspólne działania rodzicielskie zaspokajają podstawowe potrzeby rozwojowe dziecka¹²⁶. Znaczącą rolę odgrywają postawy rodziców, a także sposób, w jaki wypełniają oni swoje funkcje rodzinne¹²⁷. Ich osobowość, zaangażowanie i rodzicielska postawa może pomóc dziecku w zbudowaniu własnego modelu sukcesu życiowego bądź być źródłem jego porażek. Rodzice stanowią jednak wzór do naśladowa-

¹²² Konwencja w sprawie kontaktów z dziećmi sporządzona w Strasburgu dnia 15 maja 2003 r.

¹²³ I. Janicka, op. cit., s. 95.

¹²⁴ W. Kołodziej, *Rola ojca w życiu rodziny i dziecka*, [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010, s. 46.

¹²⁵ B. Jakubowska, op. cit., s. 153.

¹²⁶ D. Gębuś, *Mama, tata, dziecko? Przemiany ról małżeńskich i rodzicielskich we współczesnych rodzinach*, [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010, s. 61.

¹²⁷ M. Jarecka-Żyłuk, *Po co komu rodzina? Miniprzyczynek do maxidykusji*. [w:] G. Durka (red.), *Współczesna rzeczywistość w wybranych problemach społecznych*, Impuls, Kraków 2010, s. 61.

nia jedynie wówczas, gdy są obok. Najkorzystniejsze z punktu widzenia dobra dziecka jest, by czerpało wzorce postaw od obojga rodziców, a nie tylko jednego, jeżeli żadne z nich go nie krzywdzi. Dziecko, mając wsparcie w dwojgu rodziców, ma zwiększone poczucie bezpieczeństwa, szanse na łatwiejszy życiowy start, perspektywy edukacyjne. Szczególnie istotny jest też aspekt emocjonalny. Tylko przy obojgu rodzicach obecnych w jego życiu może ono w pełni odpowiadać na stawiane pytania o fundament tożsamości i pochodzenia. Odnosząc się do postaw życiowych rodziców, dziecko może kształtować model własnych zachowań, stosunków względem innych, płciowości, a w szczególności relacji partnerskich¹²⁸. Dodatkową kwestią jest potrzeba kontaktowania się z innymi członkami rodziny – dziadkami i dalszymi krewnymi, które to wzmacniają poczucie bezpieczeństwa, a także wzbogacają możliwość korzystania z doświadczeń życiowych starszych pokoleń¹²⁹.

Rozłąka z dzieckiem bywa dla większości rodziców bardzo bolesna. Zdarza się, że wspólnie spędzany czas jest trudny, a uczucia wyrażane przez dziecko wywołują poczucie winy. Chęć ochrony się przed bólem nieświadomie może wpływać na zrezygnowanie z kontaktu. Z upływem czasu rodzic niemieszkający z dzieckiem nie wie, kim są koledzy dziecka, jak spędza wolny czas, czym się interesuje, przez co relacja staje się być coraz mniej osobista. Przywołane relacje zależą w dużej mierze od tego, jakie są stosunki rodziców po rozstaniu¹³⁰.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy stanowi, że sąd w pierwszej kolejności powinien uwzględnić prawo dziecka do wychowywania przez oboje rodziców. Art. 598²² Kodeksu postępowania cywilnego i 756² Kodeksu postępowania cywilnego mówią wprost o możliwości uregulowania sposobu roztoczenia pieczy nad małoletnim, w ten sposób, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach. Powyższa regulacja jest jednak stosowana ze szczególną rozważą, głównie w sytuacji, kiedy rodzice prezentują jednolity i spójny system wychowawczy, są zgodni co do ustalania szczegółów codziennych czynności, mają do siebie zaufanie i potrafią zadbać o stworzenie pozytywnej atmosfery przy przekazywaniu sobie dziecka¹³¹. Słusznie podnosi się zatem, że w obecnym stanie prawnym prawo dziecka do bycia wychowywanym przez oboje rodziców góruje nad ewentualnym konfliktem między rodzicami¹³².

¹²⁸ A. Ornowska, op. cit.

¹²⁹ W. Kołodziej, op. cit., s. 46.

¹³⁰ B. Jakubowska, op. cit., s. 95.

¹³¹ W. Danilewicz-Pokorym, op. cit., s. 371–380.

¹³² M. Michalak, P. Jaros, *Prawo dziecka do obojga rodziców*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, Vol. 13, Nr 3, s. 43.

Pojęcie i formy prawa do kontaktów z dzieckiem

Celem realizowania kontaktów z dzieckiem nie jest tylko formalistyczne korzystanie z przysługującego rodzicowi prawa, a dążenie do wychowania dziecka w atmosferze miłości i poczuciu bezpieczeństwa. W Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zostało zaakcentowane, że również dziecko ma prawo i obowiązek utrzymywania kontaktu z rodzicem. Daje to sygnał dziecku, że kontakty powinny być realizowane również wówczas, gdy dziecko nie jest im chętne, a sąd nie znajduje podstaw do stwierdzenia, że mogą one naruszać jego dobro¹³³. Orzeczenie o zakazie osobistej styczności rodzica z dzieckiem może zapaść w wyjątkowych sytuacjach, np. gdy utrzymywanie osobistej styczności rodzica z dzieckiem zagraża jego życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu lub wpływa demoralizująco na dziecko.

Prócz przywołanych powyżej sytuacji mogą zdarzyć się przypadki, gdy rodzic chciałby kształtować postawy dziecka, obserwować, jak się rozwija, ale z różnych powodów tego nie może uczynić. Przyczyny tego stanu rzeczy mogą mieć charakter zdrowotny, ekonomiczny, zawodowy, społeczny, mogą też wynikać z przymusowego odosobnienia rodzica lub dziecka. W takich przypadkach rolą sądu jest zniwelowanie lub usunięcie przeszkód i umożliwienie rodzicowi pośrednich lub bezpośrednich kontaktów z dzieckiem, a jeżeli to również możliwe, to pieczę nad nim. W orzecznictwie strasburskim na gruncie artykułu 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wypracowano szczególnie standard ochrony praw człowieka, jakim jest prawo do zjednoczenia z dzieckiem. Państwo powinno dążyć więc do ponownego połączenia i scalenia rodzica z dzieckiem. W ocenie trybunału strasburskiego wzajemne korzystanie przez rodzica i dziecko ze swojego towarzystwa stanowi element życia rodzinnego o charakterze fundamentalnym¹³⁴.

Bywa, że po rozstaniu jeden rodzic odczuwa złość i pretensje do drugiego, czuje się urażony, obarcza go winą za jego problemy w relacji z dziećmi i za rozpad rodziny. Swoją postawą nie daje dziecku przyzwolenia na miłość do drugiego rodzica i tym samym werbalnie lub niewerbalnie wpływa na jego nastawienie do niego, kształtując negatywny obraz, przenosząc nieprzepracowane emocje do byłego partnera na dzieci i włączając małych w konflikt dorosłych. Gdy rodzic nie radzi sobie z własnymi uczuciami po rozstaniu, skłonny jest do utożsamiania potrzeb dziecka z jego własnymi potrzebami, tym samym kształtowania postaw i uczuć małych w kierunku zgodnym z jego oczekiwaniami. Powoduje to

¹³³ E. Trybulska-Skoczylas, *Komentarz do art. 113 KRO [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. W. Borysiak, M. Manowska, J. Sadmoski, E. Skowrońska-Bocian, B. Trębska, J. Wierciński, R. Zagadło, LexisNexis, 2014, opublikowano w LEX (dostęp: 28.06.2016 r.).

¹³⁴ A. Ornowska, op. cit.

przesunięcie odpowiedzialności na dziecko, co wywołuje konflikt lojalności i poczucie winy. Takie zjawiska są często podłożem postaw alienacyjnych. Przedłużanie faktu izolacji rodzica od dziecka potęguje stan wyobcowania dziecka. Szczególnie w przypadku małych dzieci zniekształceniu ulegają procesy pamięciowe, a miejsce wspomnień pozytywnych zajmują indukowane wspomnienia negatywne. Wzmaga to opór samych małoletnich przed kontaktem z drugim rodzicem. Co wykorzystywane jest jako argument procesowy, podnosząc, że styczność małoletniego z drugim rodzicem naraża go na stres i traumatyczne przeżycia. Jeżeli jednak takie zachowanie dziecka nastąpiło w wyniku alienacji rodzicielskiej, dochodzi do mylnego wskazania skutku a nie przyczyny. Rodzic, przy którym dziecko przebywa, powinien przewidywać, że w konsekwencji odseparowania małoletniego od drugiego rodzica, utrudnia nawiązanie relacji, narażając tym samym dziecko na traumę.

Wobec powyższych rozważań należy uznać brak kontaktu z osobą bliską poprzez utrudniony kontakt lub jego brak z rodzicem lub jego bliskim, np. babcią czy dziadkiem, jako opozycję do pojęcia „dobra dziecka”.

Zasady regulowania kontaktów z dzieckiem

Specyfika procesu sądowego polega na „walce” zważnionych stron, co powoduje narastanie poczucia wrogości między byłymi małżonkami, a to nieuchronnie odbija się na ich kontaktach z dzieckiem. W artykule 113¹§1 k.r.o. zostały określone trzy zasady regulowania sposobu utrzymywania kontaktów z dzieckiem:

- prymat zgodnej woli rodziców nad rozstrzygnięciem Sądu opiekuńczego,
- szeroko pojęte dobro dziecka,
- uwzględnienie rozsądnych życzeń dziecka w zakresie kontaktów z rodzicami¹³⁵.

Z przywołanych powyżej zasad regulowania kontaktów wynika, że w postępowaniu przed sądem opiekuńczym naczelnym paradygmatem jest dobro małoletnich. Przy takim rozumieniu różne formy regulacji odpowiedzialności rodzicielskiej przy zapewnieniu szerokiego udziału obydwu rodziców w życiu dzieci, same w sobie nie są ani wygraną ani przegraną żadnej ze stron, ale pozwalają samym dzieciom, by kształtowały pozytywny obraz obojga rodziców oraz mogły z nimi na równych prawach pogłębiać więź.

¹³⁵ J. Ignaczewski, *Kontakty z dzieckiem*, [w:] *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*, red. A. Bodnar, A. Gójsk, J. Ignaczewski, L. Kuziak, A. Śledzińska-Simon, R. Zegadło, Warszawa 2012, s. 223.

Postępowanie cywilne nieprocesowe w sprawach o kontakty z dzieckiem i wykonywania kontaktów z dzieckiem

Sprawy z zakresu władzy rodzicielskiej rozpoznawane są przez sąd w trybie nieprocesowym, w którym orzeczenia sądu mają formę postanowienia. Wszczęcie postępowania może nastąpić na wniosek którejś ze stron. Uczestnicy postępowania mają obowiązek przedstawić przed sądem dowody na poparcie swoich twierdzeń i stanowisk. W ramach prowadzonego postępowania dowodowego sąd może zwrócić się do instytucji, władz, urzędów z żądaniem udzielenia informacji.

W każdym procesie sądowym strony mają zagwarantowane prawo do wypowiedzi. Polega ono na wyrażaniu własnych poglądów, zabieraniu głosu, podejmowaniu decyzji, poszukiwaniu, otrzymywaniu i przekazywaniu informacji. W Konwencji o prawach dziecka¹³⁶ zagwarantowano je również dzieciom. Znajduje ono swe podstawy w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym¹³⁷ oraz Kodeksie postępowania cywilnego (art. 216¹ k.p.c., 576 § 2 k.p.c.), które traktują o obowiązku wysłuchania dziecka w procesie cywilnym. Ustawodawca dąży, więc do realizacji interesów dziecka w procesie sądowym. Zwrócić trzeba jednak uwagę na fakt, iż przed podjęciem decyzji o wysłuchaniu dziecka należy dokonać oceny wieku dziecka, stanu zdrowia, stanu umysłowego i stopnia dojrzałości dziecka. Głównym źródłem wiedzy dla sądu w tym zakresie powinny być opinie psychologów z Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów (dawniej: Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego), opcjonalnie zespołu biegłych sądowych. Zgodnie z powyższymi przepisami oraz §222 regulaminu wewnętrznego urzędowania Sądów powszechnych, wysłuchanie dziecka odbywa się poza salą posiedzeń sądowych, z zapewnieniem małoletniemu pełnej swobody wypowiedzi¹³⁸.

Forma kontaktów musi zostać określona w taki sposób, aby mogła być ona egzekwowana i wykonana przez każdą ze stron, dlatego dla zabezpieczenia interesów stron, istotne jest możliwie najdokładniejsze określenie zakresu i formy kontaktów. Sąd reguluje więc kontakty m.in. w dni powszednie, weekendy, święta, dni wolne od nauki szkolnej (wakacje, ferie, długie weekendy). W doktrynie orzeczniczej funkcjonuje podział na kontakty bezpośrednie – odwiedziny, spotkania, wyjścia poza miejsce zamieszkania, a także pośrednie – rozmowy telefoniczne, listy, SMS-y. Zakres kontaktów jest dostosowany do wieku dziecka oraz jego potrzeb.

Sąd każdorazowo w treści postanowienia ustalającego kontakty (lub w treści ugody) określa, w jaki sposób powinny się one odbywać. Rodzic może mieć prawo do spotkań z dzieckiem przed i po zajęciach szkolnych, odbioru dziecka z zajęć,

¹³⁶ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, ze zm.

¹³⁷ Dz. U. z 2008 r. Nr 220, poz. 1431.

¹³⁸ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23 lutego 2007 r., Dz. U. Nr 38, poz. 249.

spędzenia z nim czasu do określonej godziny, po czym odwiezienia go do miejsca stałego pobytu. Sąd na wniosek stron określa również, do jakiego miejsca będzie zabierane dziecko – czy w miejsce publiczne, pod konkretny adres. Kontakty ustalone poza miejscem zamieszkania dziecka mogą wiązać się również z nocowaniem u drugiego z rodziców. Takie kontakty pozwalają budować bezpośrednią więź między rodzicami a dziećmi. Na marginesie należy zaznaczyć, że wiąże się to z czasowym przejściem pieczy nad małoletnim oraz obowiązkiem nadzorowania i kontrolowania jego potrzeb i zgodnie z nimi działania¹³⁹.

Ustalenie prawa do kontaktów z osobą bliską stanowi kluczowe zadanie sędziego rodzinnego w ramach prowadzonego postępowania. Zwykle przedmiotowe postępowanie dotyczy braku kontaktu dziecka z jednym z rodziców, utrudnionym kontaktem z rodzicem lub jego bliskimi – babcią czy dziadkiem, w związku z konfliktem pomiędzy byłymi partnerami. W środowisku sędziowskim zauważa się powszechność tego zjawiska. Sędziowie wymieniają przykłady braku kontaktu dziecka z jednym z rodziców spowodowanym konfliktem pomiędzy rodzicami (często okołorozwodowym), np. brak możliwości odwiedzenia dziecka, ograniczanie kontaktów ojcu przez matkę, oderwanie dziecka od ojca. W wyniku istniejącego konfliktu jeden z rodziców utrudnia realizację kontaktów drugiego rodzica z dzieckiem. Formą utrudnienia może być np. stała obecność drugiego rodzica w trakcie spotkania rodzica realizującego kontakt z dzieckiem. Dochodzi również do sytuacji, w której rodzic wykorzystuje dziecko w zaistniałym sporze, wciąga dziecko w konflikt, nastawia wrogo wobec drugiego rodzica, w wyniku czego dziecko odmawia kontaktów z rodzicem. Pojawiają się również sprawy dotyczące utrudniania kontaktów z rodziną dziecka ze strony jednego z rodziców przez drugiego. Toczą się też postępowania, w których sąd w toku procedowania uwzględnia poczynione przez rodziców pisemne porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Opozycją pojęcia „dobra dziecka” jest brak stabilizacji sytuacji życiowej, co wpływa na jego poczucie bezpieczeństwa i harmonijny rozwój. Brak stabilizacji może być wynikiem toczącego się procesu sądowego. Przyczyną, którego jest konflikt pomiędzy rodzicami, którzy walczą ze sobą, składają kolejne pozwy, wysuwają niekończące się wzajemne oskarżenia¹⁴⁰.

Pewna część orzeczeń nie jest jednak wykonywana bądź trudno doprowadzić do jego wykonania w pełni zgodnego z ich treścią. Wynika to zwykle z wysokiego poziomu konfliktu pomiędzy osobą uprawnioną do kontaktu, a osobą sprawującą nad dzieckiem bezpośrednią pieczę¹⁴¹. Dla zabezpieczenia interesów osób, które

¹³⁹ W. Danilewicz-Pokorym, op. cit., s. 371–380.

¹⁴⁰ A. Ornowska, op. cit.

¹⁴¹ E. Holewińska-Łapińska, M. Domański, J. Słyk, *Orzecznictwo w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015, s. 5.

mają utrudnione prawo do wykonywania kontaktów w dniu 26 maja 2011 roku uchwalono nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego, przez dodanie przepisów dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (art. 598¹⁵ k.p.c. – 598²¹ art. k.p.c.). Postępowanie to również prowadzi Sąd opiekuńczy, jednak szczególne znaczenie przypisano dolegliwości majątkowej, w przeświadczeniu, że zagrożenie karą pieniężną lub zastosowanie jej doprowadzi do pożądanego skutku. Od zachowania stron zależy, czy sąd ograniczy się do wydania postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej (art. 598¹⁵ k.p.c.), czy też w następnej kolejności nakaże jej zapłatę do rąk osoby uprawnionej (art. 598¹⁶ k.p.c.), uwzględniając liczbę naruszeń¹⁴².

W Tabeli 3. przywołano dane dotyczące wydanych orzeczeń w sprawach wykonywania kontaktów z dzieckiem (art. 598¹⁵ i nast. k.p.c.).

Tabela 3. Rodzaje orzeczeń w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów

	2016	2017
liczba orzeczeń, w którym zagrożono osobie, pod której pieczę dziecko pozostaje, niewykonującej lub niewłaściwie wykonującej obowiązki wynikające z orzeczenia albo ugody zawartej przed sądem lub mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem i nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem	623	652
liczba ojców, którym zagrożono nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem	80	115
liczba matek, którym zagrożono nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem	487	509

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyki: *Rodzaje orzeczeń w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (art. 598¹⁵ i nast. k.p.c.)* Wydziału Statystycznej Informacji Zarządczej Departament Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości¹⁴³.

Z powyższego wynika, że w przeważającej liczbie to kobiety nie stosują się do wydanych orzeczeń sądów. W ten sposób stosują zabieg świadomej alienacji rodzicielskiej jako postawy bezpośredniego opiekuna dziecka podejmującego działania zmierzające do marginalizacji i w efekcie do wyeliminowania znaczenia i udziału drugiego rodzica w życiu dziecka.

¹⁴² Ibidem, s. 11.

¹⁴³ <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp: 29.10.2018 r.).

Sędziowie powinni być świadomi, że w sprawach o uregulowanie kontaktów, o zmianę rozstrzygnięcia w sprawie kontaktów z dzieckiem, o wykonywanie kontaktów czy też o uregulowanie władzy rodzicielskiej, okres rozłąki rodzica z dzieckiem może spowodować rozluźnienie czy zaburzenie więzi uczuciowych, a także wpłynąć na prawidłowy rozwój emocjonalny i psychospołeczny dziecka. Dlatego od sędziiego rodzinnego wymaga się szybkiej i stanowczej reakcji, w szczególności w przypadkach realnej alienacji rodzicielskiej. Każda sprawa dotyczy odrębnej rodziny, przez co konieczne jest badanie okoliczności konkretnej sprawy. Zauważyć należy w tym miejscu, jak ważną rolę odgrywają instytucje pomocowe, w tym kuratorska służba sądowa, asystenci rodziny, a także inne formy pomocy, tj. mediacje pozasądowe, terapie rodzinne, szkoły dla rodziców podnoszące ich kompetencje rodzicielskie¹⁴⁴.

Podsumowując, stwierdzić należy z całą stanowczością, że przepisy prawa polskiego oraz międzynarodowego chronią interesy dziecka. Negatywnym zjawiskiem jest jednak nierealizowanie orzeczeń sądowych, co świadczy o nierespektowaniu praw dziecka do obojga rodziców – tak w aspekcie prawnym, jak przede wszystkim w kontekście psychospołecznym. Odpowiednio uregulowane kontakty są istotną dziedziną życia dzieci. Poza faktem rangi kontaktów z obojgiem rodziców, kształtowania się więzi emocjonalnej, muszą się one do nich odpowiednio przygotować – spakować potrzebną odzież, przybory, podręczniki, zaplanować swoje życie towarzyskie, dostosować zajęcia dodatkowe. Często bywa, że dzieci mają oznaczone kontakty w kalendarzu i zgodnie z nim planują swoje bieżące wydarzenia. Rodzice powinni zdać sobie sprawę z obciążenia, jakie ciąży na małoletnich, które ponosić muszą konsekwencje decyzji dorosłych. Dlatego podjąć się powinno rozwiązywania systemowe zmierzające do uświadamiania rodziców o skutkach dezintegracji rodziny np. poprzez stworzenie programów dla rodziców, które wskazywałyby na problemy, z którymi mogą się spotkać rodziny a także metody pracy z dziećmi. To podniosłoby świadomość dorosłych oraz ich kompetencje rodzicielskie. Istotne są również działania, które ułatwiłyby bezsporną realizację kontaktów, np. poprzez ustalenie pewnego rodzaju klucza kontaktów tak, aby proces sądowy nie stanowił kolejnego źródła konfliktów między rodzicami.

Bibliografia

Druki zwarte:

Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.

Arczewska M., *Dobro dziecka jako przedmiot troski społecznej*, Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków 2017.

¹⁴⁴ M. Gardziel, *Prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców*, Kkonkursowa praca Stowarzyszenia Sędziów Rodziny w Polsce, edycja 2018 <http://www.sssrwp.pl/aktualnosci.php?typ=k&art=290&start=0&irek=32> (dostęp: 01.11.2018 r.).

- Badora S., Zięba-Kołodziej B., *Pedagogika opiekuńcza. Perspektywy myślenia o rodzinie*, wyd. Difin, Warszawa 2015.
- Balcerek M., *Prawa dziecka*, Wydawnictwa Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Bowlby J., *Przywiązanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Cackowski Z., *O teorii poznania i poznawania: podstawowe zagadnienia*, wyd. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1968.
- Campbell R., Chapman G, *Sztuka okazywania miłości dzieciom*, Vocatio, Warszawa 2005.
- Cudo A., Kopeć N., Sawicki K., *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, Wydawnictwo KUL, Lublin, 2013
- Czerpaniak-Walczak M., *Między dostosowaniem a zmianą*, wyd. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1994.
- Czub M., *Wiek niemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka?*, [w:] Brzezińska A. (red.), *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Dudak A., *Samotne ojcostwo*, Impuls, Kraków 2006.
- Dąbrowski Z., *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, Wydawnictwo Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2006.
- Gardziel M., *Prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców*, konkursowa praca Stowarzyszenia Sędziów Rodziny w Polsce, edycja 2018.
- Gay R., *Serce mamy, serce taty. Dzieci i ich rozwój- wyzwanie dla rodziców*, Espe, Kraków 2006.
- Gębuś D., *Mama, tata, dziecko? Przemiany ról małżeńskich i rodzicielskich we współczesnych rodzinach*, [w:] Janicka I. (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010.
- Holewińska-Łapińska E., Domański M., Słyk J., *Orzecznictwo w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015.
- Ignaszewski J. (red.), *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem. Komentarz*, Sądowe Komentarze Tematyczne, Wydawnictwo CH Beck, Warszawa 2015.
- Ignaczewski J., *Kontakty z dzieckiem*, [w:] *Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem*, (red.) Bodnar A., Gójsk A., Ignaczewski J., Kuziak L., Śledzińska-Simon A., Zegań R., Warszawa 2012.
- Jakubowska B., *Jak mądrze kochać dzieci. Poradnik zagubionych rodziców*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2001.
- Janicka I., *Dzieci rodziców kohabitujących*, [w:] Janicka I. (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010.
- Jarecka-Żyłuk M., *Po co komu rodzina? Miniprzyczynek do maxydyskusji*. [w:] Durka G. (red.), *Współczesna rzeczywistość w wybranych problemach społecznych*, Impuls, Kraków 2010.
- Kaja B., Wróblewska A., *Psychospołeczne funkcjonowanie dorosłych dzieci rozwiedzionych rodziców* [w:] Kaja B. (red.), *Małżeństwo. Rodzina. Rozwód*, Wyd. UKW, Bydgoszcz 2013.

- Kaja B., *Bliskie związki emocjonalne dorosłych dzieci rozwiedzionych rodziców. Przemijający syndrom rozwodowy?*, [w:] Kaja B. (red.), *Małżeństwo. Rodzina. Rozwód*, Wyd. UKW, Bydgoszcz 2013.
- Kaźmierczak M., *Oblicza empatii w procesie adaptacji do rodzicielstwa*, Wydawnictwo SCHOLAR, Warszawa 2015.
- Kołodziej W., *Rola ojca w życiu rodziny i dziecka*, [w:] Janicka I. (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010.
- Kwak A., *Rodzina i jej przemiany*, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW, Warszawa 1994.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Żak, Warszawa, 2005
- Majkowski W., *Rodzina w systemie wartości Polaków: pomiędzy teorią a praxis*, [w:] Muszyński W. (red.), *Rodzina jako wartość: wzory – modele – redefinicje*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015.
- Majorczyk M., *Rola ojca w poglądach i planach życiowych młodych mężczyzn*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznań 2013.
- Marat B., *Rozwód i co dalej? Problemy rodzin zrekonstruowanych*, [w:] Janicka I. (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010.
- Nelsen J., Erwin C., Duffy R., *Positive Discipline for Preschoolers. For Their Early Years – Raising Children Who Are Responsible, Respectful, and Resourceful*, Warszawa 2018.
- Ornowska A., *Prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców*, Konkursowa praca Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych w Polsce, edycja 2018.
- Pietrzykowski T. (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz 2015*, System Informacji Prawnej Legalis, 2015.
- Piotrowska K., *Dobro dziecka w orzecznictwie sędziego rodzinnego*, Stowarzyszenie Sędziów Rodzinnych w Polsce, 2016.
- Piotrowska M., *Wspomnienia rozvodu dzieci i młodzieży w narracjach ich dorosłych dzieci*, [w:] Ładyżyński A. (red.), *Rodzina we współczesności*, Wrocław 2009.
- Płopa M., *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Impuls, Kraków 2011.
- Płopa M., *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Impuls, Kraków 2008.
- Prusik A., *Rodzina i jej alternatywne formy w poglądach młodych Polaków*, Wydawnictwo Uczelniane WSiE TWP, Olsztyn 2014.
- Rostowska T., *Psychologia rodziny. Małżeństwo i rodzina wobec współczesnych wyzwań*, Difin, Warszawa 2009.
- Rydz S., *Psychologiczne skutki samotnego rodzicielstwa*, [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Impuls, Kraków 2010.
- Strelau J., Doliński D., *Psychologia. Podręcznik akademicki*, GWP, Warszawa, 2008
- Szczykutowicz A., Tyburczyk W., *Życie rodzinne, czy życie w pojedynkę osób w okresie wczesnej dorosłości?*, [w:] Cudo A., Kopeć N., Sawicki K. (red.), *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Szymański T., *Prawo rodzinne i opiekuńcze. System prawa prywatnego*, Wydawnictwa Naukowe PWN, Warszawa 2005.

- Trybulska-Skoczylas E., *Komentarz do art. 113 KRO*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, (red.) Borysiak W., Manowska M., Sadmoski J., Skowrońska-Bocian E., Trębska B., Wierciński J., Zegadło R., LexisNexis, 2014.
- Widział E., *Przystosowanie dziecka do rozwodu rodziców*, [w:] Milewska E., Szymanowska A. (red.), *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, Warszawa 2000.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.
- Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1973.

Czasopisma:

- Bronte-Tinkew J., Burkhauser M., Metz A., *Elementy obiecujących praktyk w programach wsparcia dla ojców: oparte na dowodach wyniki badań inicjatyw skierowanych do ojców*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, Vol. 13, Nr 3.
- Cosson B, Graham E., *Czułem się jak piąte koło u wozu: opowieści ojców o wyłączeniu z rodzicielskiej drużyny*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, Vol. 13, Nr 3.
- Cudak S., *Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy”, 2012, nr 2(4).
- Czub M., *Specyfika relacji dziecka z ojcem w pierwszych latach życia z perspektywy teorii przywiązania*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, Vol. 13, Nr 3.
- Danilewicz-Pokorym W., *Władza rodzicielska a kontakty z małoletnim dzieckiem. Instytucja pieczy naprzemiennej na mocy ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2015, poz. 1062)*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 2016, tom XV, z 1.
- Decovic M., Meeus W., *Peer relations in adolescence: Effects of parenting and adolescents self-concept*, „Journal of Adolescence” 1997, 20.
- Greszta E., *Więź emocjonalna i sposoby jej badania*, „Psychologia Wychowawcza”, 2000, nr 1.
- Kaczmarek T., *Terapia interakcji matka – dziecko, z doświadczeń w pracy z małymi dziećmi wykazującymi poważne dysfunkcje rozwojowe*, „Rewalidacja. Zeszyty Problemowe Centrum Metodycznego Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN”, 2000, nr 1 (7).
- Michalak M., Jaros P., *Prawo dziecka do obojga rodziców*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, Vol. 13, Nr 3.
- Olszewska A., Zawadzka A., *Rozwodowe trzęsienie ziemi, Jak zadbać o dziecko?*, „Dziecko krzywdzone”, 2008, nr 4(25)..
- Włodarczyk E., *Znaczenie wczesnodziecięcego przywiązania w diadzie ‘matka/opiekun – dziecko’*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 39.

Akty prawne:

- Konwencja w sprawie kontaktów z dziećmi sporządzona w Strasburgu dnia 15 maja 2003 r. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23 lutego 2007 r., Dz. U. Nr 38, poz. 249.

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 08 marca 2006 roku (IIICZP 98/05).

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 1359).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r. poz. 1740).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – O kuratorach sądowych (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1071).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r. sygn. akt IVCK 615/03, opublikowany w Monitor Prawniczy 2004/19/872.

Netografia:

http://brpd.gov.pl/sites/default/files/wyst_2017_04_21_alienacja.pdf (dostęp: 10.04.2018).

<https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie> (dostęp: 31.10.2018).

https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/23/1/1/malzenstwa_i_dzietnosc_w_polsce.pdf (dostęp: 20.05.2018).